

Z Y G I E

PRZEMYSKIE

Nr 6 (1310)

10 LUTEGO 1993 r.

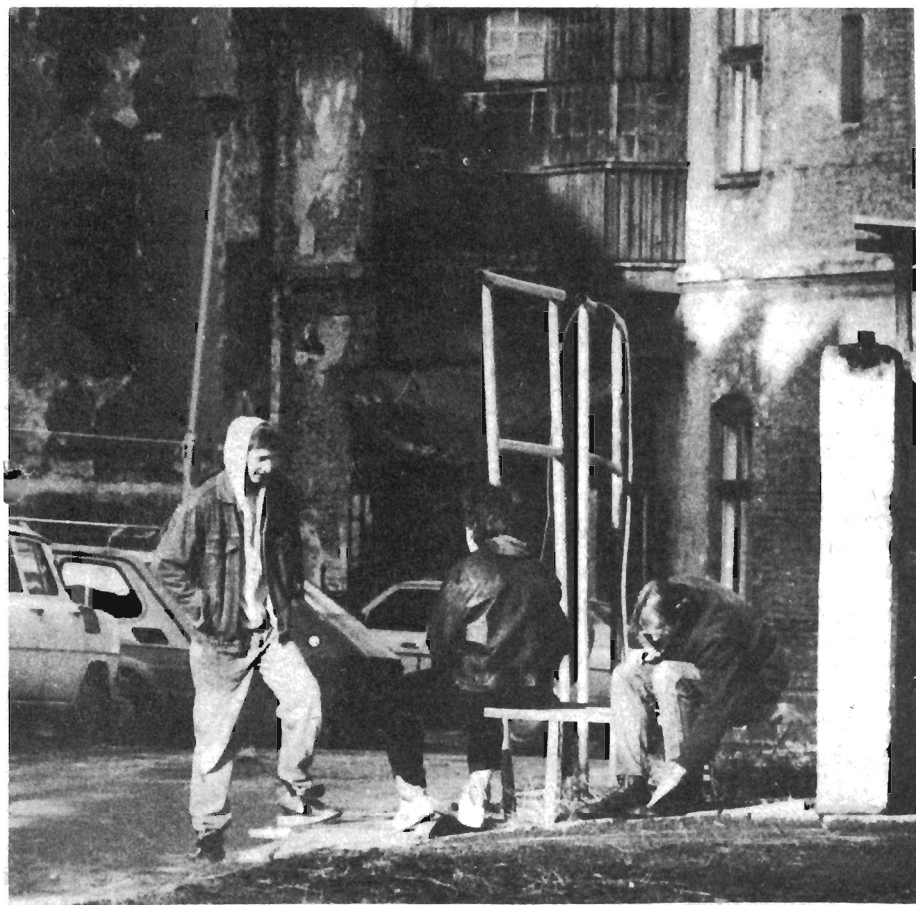
CENA 2000 zł

- Sportowiec roku 1992
- Amerykański smalec dla Przemysła
- Wywiad z Violetta Villas
- Co w Birczy skwirczy?

Koniec laby!

Właśnie skończyły się zimowe ferie — pora odpoczynku dla licznej rzeszy uczniów. W całym kraju na zimowiska wyjechało za ledwie 100 tys. młodych ludzi — kilkakrotnie mniej niż np. 10—15 lat temu. Również w naszym województwie niewielka grupa dzieci i młodzieży mogła skorzystać ze zorganizowanej formy wypoczynku poza miejscem swego zamieszkania. Większość musiała pozostać w domu i zorganizować sobie ferie we własnym zakresie.

Czytaj na stronie 5.



Fot. J. Szwić

Dwuznaczności telewizji kablowej w Przemysłu

Czytaj na stronie 6.

W Przeworsku

Rewizja nadzwyczajna

„Jak to oceniać — zastanawiał się niespełna pół roku temu jeden z rozmówców dziennikarza „Życia Przemyskiego”. — Nie chcę być sędzią sędziów. Nie mam podstaw, aby kwestionować praworządny wyrok. Uważam natomiast, że prezes sądu powinien wstrzymać egzekucję do czasu rozstrzygnięcia wniosku o rewizję nadzwyczajną, złożonego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Po decyzji wyrok powinien być egzekwowany, gdyż inaczej mógłbym się spodziewać — kontynuował — że, jak pojedę na urlop, to ktoś w moim ogródku postawi budynek i stwierdzi, że tak już musi być”. Sąd Najwyższy uchylił 23. września 92 roku wyrok Sądu Wojewódzkiego w Przemysłu oraz wyrok Sądu Rejonowego w Przeworsku w sprawie trwającego już ponad 10 lat rodzinnego sporu o działkę.

Czytaj na stronie 5

47-767

Przy zielonym (kolor nadziei) aparacie telefonicznym dyżuruje Marek. Przyjechał tu z Gdańska, gdzie czynnie działa w „Towarzystwie Rodzin Dzieci Uzależnionych”. Pomaga „organizować” telefon zaufania — pogotowie makowe, który od niedawna funkcjonuje w Przemysłu.

„Problem narkomanii nie ominął waszego województwa — mówi Marek — musicie być przygotowani na najgorsze. Trzeba zrobić wszystko, żeby uratować młodych ludzi, którzy w to wdepnęli. Oni potrzebują pomocy. Dla wielu taki telefon to szansa. Szansa na życie”.

Marek wie, co mówi — sam był ćpunem. Udało mu się wyjść z nałogu i teraz jako „żywy przykład” służy innym doświadczeniem i pomocą.

Oprócz niego przy telefonie dyżur pełnią też — znający ten problem — lekarze i pedagodzy. Naczelną ich zasadą jest pełna dyskrecja i to, że nie ma tematów tabu.

Uwaga młodzi! Jeżeli bierzecie, wachacie czy palicie, a chcecie, by ktoś wam pomógł — dzwońcie. Może problemy ze szkołą, rodzicami, seksem — dzwońcie.

Uwaga rodzice! Jeżeli Wasze dziecko zachowuje się dziwnie, tracie z nim kontakt, ma kłopoty, o których nie mówi — dzwońcie. Zauważyliście u niego podejrzaną zainteresowanie chemią (rozpuszczalniki, kleje itp.) — dzwońcie.

Po dnumerem 47-767 znajdziecie poradę i pomoc. „Pogotowie makowe” dysponuje adresami ośrodków dla uzależnionych, ułatwi kontakty i formalności. Pomoże w leczeniu. Skorzystaj, póki nie jest za późno.

J.S.

OKAZJA
 Telewizory kolorowe zachodnio używane „PAL-SECAM”
 w cenie od 2,5 do 3,5 mln zł
 oraz rowery typ „składak” poleca Sklep Żurawica 50a/14, tel. 13-258 w godz. 7.00-10.00 i 15.00-20.00
 Okazie! niniejszego ogłoszenia jest uprawniony do zniżki: przy zakupie telewizora - 100 tys. zł przy zakupie roweru - 50 tys. zł

Ogłaszamy nowy konkurs! Szczegóły na stronie 11

Do wygrania „CINQUECENTO”

Kupon konkursowy

UWAGA!

LUTY 1 Poniedziałek	Tydzień w regionie	LUTY 7 Niedziela
---------------------------	-----------------------------------	------------------------

Spotkanie Komisji Narodowościowej

W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie między Komisją Narodowościową Rady Miejskiej a Zarządem Miasta i Wojewódzkim Związkiem Ukraińców w Przemyślu.

Rozmawiano na temat przekazania budynku przy ul. Kościuszki 5 na własność Związku Ukraińców. Obecnie w imieniu Skarbu Państwa budynkiem zarządza wojewoda przemyski. Wiele uwagi poświęcono też utworzeniu w Przemyślu Ukraińskiej Agencji Konsularnej (w przyszłości - konsulat) oraz utworzeniu Towarzystwa Polsko-Ukraińskiego w Przemyślu.

Rozmowy dotyczyły także problemów szkolnictwa podstawowego - Szkoły Narodowościowej w Przemyślu i kwestii jej finansowania. I.k.

100 podań w Tryńczy

2. lutego w Tryńczy odbyło się posiedzenie Komisji do spraw zdrowia, w którym uczestniczył też kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Spotkanie było poświęcone problemowi osób, ubiegających się o pomoc. W styczniu br. wpłynęło do GOPS ponad 100 podań od osób, będących w trudnej sytuacji materialnej. Komisja rozpatrzyła pozytywnie wszystkie podania i przyznała ubiegającym się osobom różne formy pomocy. I.k.

Rokita oczekiwany

3. lutego w Przemyślu zebrało się Prezydium Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego, któremu przewodniczył Jan Bartmiński. Prezydium ustaliło tematykę i termin XVI sesji Sejmiku, która odbędzie się 15. II. Jednym z punktów programu sesji będzie zaopiniowanie przez Sejmik kandydatury Adama Peziola na stanowisko wojewody przemyskiego. Przewodniczący J. Bartmiński poinformował, iż niewykluczone jest, że prezentacji nowego wojewody dokona osobiście szef Urzędu Rady Ministrów - Jan Maria Rokita, który zamierza przybyć na sesję Sejmiku. d.d.

W Przeworsku - budżet i poprawki

3. lutego w Przeworsku spotkały się dwie stałe komisje Rady Miasta: Komisja do spraw inwestycji i Komisja ochrony zdrowia, oświaty, kultury, sportu i turystyki. Tematem rozmów była szczegółowa analiza projektu budżetu, przygotowanego przez Zarząd Miasta.

Opracowano projekt Miejskiego Planu Szczegółowego zagospodarowania centrum Przeworska, na okres do 2005 roku. 4. lutego projektant Planu przyjął do rozpatrzenia wnioski zgłoszone przez mie-

szkańców w okresie, gdy projekt był wyłożony do publicznego wglądu. d.d.

Orzechowce w odcinkach

4. lutego w Żurawicy spotkał się Zarząd Gminy. Rozmawiano głównie o kanalizacji w Orzechowcach. Wkrótce zostanie tam wykonana kolejna część inwestycji - połączenie dwóch odcinków. Zarząd zezwolił na podpisanie umowy na 500 mln złotych, koniecznych do zamknięcia tego etapu robót kanalizacyjnych w Orzechowcach. I.k.

Krzywca ustala podatki

Sesja Rady Gminy w Krzywcu odbyła się 4. lutego. Omawiano sprawy bieżące, zajmowano się rozliczeniem Ośrodka Wypoczynkowego w Babicach. Ustalono wysokość stawek podatku od nieruchomości i podatku drogowego.

W niedzielę, 7. lutego na terenie całej gminy Krzywca odbyły się zebrania wiejskie. I.k.

W Tryńczy - Zarząd i przetarg

4. lutego odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy Tryńczy, poświęcone uchwaleniu budżetu na bieżący rok. Budżet zostanie uchwalony na najbliższej sesji Rady Gminy, prawdopodobnie pod koniec lutego.

5. lutego, również w Tryńczy odbył się przetarg na wykonanie podkładów geodezyjnych w przysiółku Poręby i w Gniewczynie Łańcuckiej. Wyłoniono wykonawcę robót i podpisano z nim umowę. I.k.

Zarząd z Zarządem

5. lutego Zarząd Miasta Przeworska spotkał się z Zarządem PSS „Społem”. Prezes Spółdzielni przedstawił obecną kondycję finansową firmy; omówiono też sprawy własnościowe prowadzące do uregulowania stanu prawnego nieruchomości, będących we władaniu Spółdzielni „Społem”. d.d.

Wielkie Oczy z budżetem

5. lutego w Wielkich Oczach odbyła się sesja Rady Gminy. Uchwalono budżet na 1993 rok. Najwięcej środków przyznano na oświatę i m.in. na budowę i rozbudowę szkół w Łukawcu, Wielkich Oczach i Bihalach. I.k.

Uroczystość w Babicach

6. lutego w Babicach, decyzją Ministra Obrony Narodowej, wręczono medale „za zasługi dla obronności ojczyzny” licznej grupie rodziców z terenu gminy Krzywca, których 3 lub więcej synów odbyło służbę wojskową. W uroczystości, która odbyła się w Ośrodku Wypoczynkowym, uczestniczył kapelan wojskowy. I.k.

Fundacja bez kamienicy

Wojewoda przemyski uchylił w ubiegłym tygodniu uchwałę Rady Miejskiej, dotyczącą darowania na własność kamienicy przy Rynku 9 w Przemyślu na rzecz Fundacji Rozwoju Miasta Przemyśla i okolic. I.k.

głównie o odwołanie z funkcji dyrektora Andrzeja Lubasa, który kieruje przedsiębiorstwem od kilku lat.

W sobotę 6. lutego z częścią załogi jarosławskiego PKS-u oraz członkami komitetu strajkowego spotkał się członek Komisji Interwencji Sekcji Krajowej NSZZ „Solidarność” Przedsiębiorstw PKS - Zygmunt Dąbrowski. Także w sobotę, w sprawie konfliktu zabrał głos mediator w sporze - poseł Andrzej Mazurkiewicz. Swoje wystąpienie skierował pod adresem rządu.

Poseł Mazurkiewicz podkreślił, że oświadczenie to „w myśl artykułu 100 Regulaminu Sejmu musi zostać uwzględnione przez zainteresowany resort i uzyskać odpowiedź w terminie siedmiu dni”. Niedziela, 7. luty. h.g.

Tłumaczenia: ang. fr. niem. ros. ukr. Projekty firmowych znaków graficznych. Przepisywanie prac magisterskich w językach obcych. Przemyśl, tel. 13311. G16250/5

Już możesz kupić!

„Spojrzenia Przemyskie”

miesięcznik Przemyskiego Towarzystwa Kulturalnego - polityka, gospodarka kultura, ekologia, publicystyka. Prenumeratę prowadzi redakcja. 37-700 Przemyśl Wybrzeże J. Piłsudskiego 1 tel. 47-128, fax 43-743 K-241/2

du Celnego w bagażu „turysty” ze Stryja, Nikołaja W., znaleźli amunicję 9 mm i pistolet gazowy wraz z 40 sztukami amunicji.

Piętnastoletni włamywacz

Policjanci z wydziału operacyjno-rozpoznawczego KRP w Przemyślu ustalili i zatrzymali włamywaczy, którzy z budynku Zespołu Szkół Rolniczych wynieśli magnetowid. Jeden z nich - Jacek K. ma lat 15, a drugi - Rafał W. - 19.

Trzydzieści butelek ze Źródła

3. lutego o godzinie 23.30 nieznanymi sprawcami włamał się do sklepu PSS Źródło przy ul. Franciszkańskiej w Przemyślu. Jego łupem padło 13 butelek wódki różnego gatunku. Policjanci liczą, że ta 13-tka będzie dla niego pechowa.

Oleszyce bez prasy

3. lutego powiadomiono Komisariat Policji w Oleszycach o tym, że 30. stycznia nieznanymi sprawcami skradli 141 gazet, które zaopatrzeniowiec roznoszący prasę zostawił pod sklepem wielobranżowym.

Pech rowerzysty

W minioną sobotę na drodze z Bobrowki do Laszek kierowca malucha (J.D.) nie zachował ostrożności na śliskiej jezdni i wpadł w poślizg. Najbardziej ucierpiał przejeżdżający akurat tamtędy rowerzysta, którego z rozbitą głową i ręką odwieziono do szpitala.

UCHWAŁA NR 11/93 RADY MIEJSKIEJ W PRZEMYŚLU z dnia 21 stycznia 1993 r.

w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty miejscowej oraz sposobu jej poboru.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95, Nr 34 poz. 199, Nr 43 poz. 253, Nr 89 poz. 518, z 1991 r. Nr 4 poz. 18, Nr 110 poz. 473, z 1992 r. Nr 85 poz. 428 i Nr 100 poz. 499), art. 17, ust. 1, art. 19 pkt 1, lit. „b” oraz pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31, Nr 101 poz. 444 oraz z 1992 r. Nr 21 poz. 86) oraz par. 1 pkt 4 lit. „b” rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1992 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o podatkach lokalnych (Dz. U. Nr 94, poz. 467) w związku z rozporządzeniem Nr 21 Wojewody Przemyskiego z dnia 23 czerwca 1992 r. w sprawie miejscowości, w których pobiera się opłatę miejscową, Rada Miejska w Przemyślu uchwała co następuje:

par. 1

Ustala się stawkę opłaty w kwocie 3 300 zł. za każdy dzień pobytu, pobieranej od osób fizycznych przebywających czasowo w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych.

par. 2

Poboru opłaty miejscowej, o której mowa w par. 1 dokonują jako inkasenci jednostki organizacyjne zajmujące się prowadzeniem hoteli, ośrodków turystyczno-wypoczynkowych, campingów, schronisk, pól namiotowych oraz osoby fizyczne prowadzące wynajem pokoi gościnnych - na podstawie umowy zlecenia zawartej pomiędzy Zarządem Miasta jako zleceniodawcą a innymi podmiotami jako zleceniobiorcami.

par. 3

Za pobór opłaty miejscowej ustala się wynagrodzenie w wysokości 10% osiągniętych wpływów z inkasa opłaty.

par. 4

Poboru opłaty miejscowej dokonują inkasenci, o których mowa w par. 2 niniejszej Uchwały, w dniu zgłoszenia faktu przebywania lub w dniu zameldowania.

par. 5

Opłaty miejscowej nie pobiera się:

1. pod warunkiem wzajemności - od członków personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych oraz innych osób zrównanych z nimi na podstawie ustaw, umów lub zwyczajów międzynarodowych, jeżeli nie są obywatelami polskimi i nie mają miejsca stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
2. od osób przebywających w szpitalach lub zakładach uzdrowiskowych oraz sanatoriach,
3. od osób niewidomych i ich przewodników,
4. od podatników podatku od nieruchomości z tytułu posiadania domów letniskowych położonych w miejscowości, w której pobiera się opłatę miejscową,
5. od zorganizowanych grup dzieci i młodzieży szkolonej.

par. 6

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta Przemyśla

par. 7

Traci moc Uchwała Nr 64 /92 Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 18 września 1992 r. w sprawie ustalenia stawki opłaty miejscowej i sposobu jej inkasa.

par. 8

Uchwała zostanie podana do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej oraz rozplakatowanie i wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia jej ogłoszenia.

Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej
Zbigniew Łuszczyszyn

Gończy temat Jarosławski PKS - strajkuje

W sobotę 6. lutego rozpoczął się w jarosławskim przedsiębiorstwie PKS strajk generalny, ogłoszony 3. lutego na posiedzeniu Międzyzwiązkowego Komitetu Strajkowego. Nie widać końca konfliktu, który w ostrej formie trwa praktycznie od miesiąca, to jest od chwili ukonstytuowania się 7. stycznia br. Komitetu Strajkowego, złożonego z przedstawicieli „Solidarności”, ZZ „Kontra”, członków Rady Pracowniczej i delegatów zebrania ogólnego.

Całkowicie wstrzymany został w minioną sobotę i niedzielę ruch pasażerski i towarowy, z wyjątkiem linii międzynarodowych.

Pomimo intensywnej wymiany pism pomiędzy MKS a Ministerstwem Transportu i Gospodarki Morskiej, w minionym tygodniu kompromisu nie osiągnięto. W całym sporze chodzi

KRONIKA POLICYJNA

Rabusz ze Świętego

1. lutego w Jarosławiu niedaleko dworca PKP dwaj osobnicy pod pretekstem wspólnego opróżnienia półlitrowki zważyli niezbyt trzeźwego (2,53 promilla alkoholu) Wacława P. w ustronne miejsce, gdzie pobili nowego kompana i zabrali mu kurtkę skórzaną wraz z dokumentami. Policjanci w bezpośrednim pościgu zatrzymali jednego z rabusiów - Jana W. ze Świętego (karanego uprzednio za rozboje i kradzieże).

Gościnnie wystąpili

Leonid D. i Siergiej M. (obywatele Ukrainy), bawiąc przejazdem w Przemyślu, 1 lutego ogłocili kiosk Ruchu przy ul. Jagiellońskiej, z którego przez wybitą szybę zabrali różne towary wartości około 6 mln zł. Teraz obaj zamiast uczciwie handlować na bazarze, siedzą w areszcie.

Erotoman

W Jarosławiu nieznanymi sprawcami ukręcił kłódkę i włamał się do kiosku Ruchu przy ulicy Krakowskiej, skąd zabrał ilustrowane magazyny o treści erotycznej wartości ok. 400 tys. zł.

Uzbrojony turysta

Na przejściu granicznym w Medyce funkcjonariusze Urzę-

*Myślisz o przyszłości?
Planujesz swoją karierę?
Chcesz zdobyć ciekawy zarobek?*

**Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Brytyjskiej
w Przemyślu**

organizuje cykliczny kurs

**Elementaria komputerowe,
czyli wprowadzenie do obsługi
i pracy z mikrokomputerem PC.**



**Zapewniamy profesjonalny sprzęt
i doświadczonego wykładowcę.**

Informacje i zapisy: tel. 28-75 wew. 460

Ilość miejsc ograniczona!

TWÓJ LOS W NASZYCH RĘKACH!

fakty wydarzenia komentarze fakty wydarzenia komentarze

1. lutego zmieniły się ceny biletów autobusowych w Przemyślu. Za przejazd płacimy teraz 3000 złotych (zniżkowy — 1500). Podwyżkę ogłoszono w ostatniej chwili i wielu czytelników informowało nas o kłopotach, jakie mieli przy zakupie nowych biletów w pierwszych dniach lutego. W wielu kioskach nie było biletów po 3000, a kierowcy oferowali jedynie karnety pięcioprzejazdowe po 15000 zł. Nie każdy jednak potrzebuje od razu pięciu biletów, a na temat wykorzystania starych zapasów nie było żadnej informacji. Niektórzy kasowali więc stare bilety, nie mając jednak pewności, czy w razie ewentualnej kontroli nie zapłacą kary.

Nowe bilety, nowe kłopoty

Jak się dowiedzieliśmy w przemyskim MZK, pasażerowie, którzy wykorzystywali stare bilety tuż po podwyżce — nie mieli z tego powodu żadnych nieprzyjemności. Rewizorzy wykazywali dużo zrozumienia dla osób zaskoczonych podwyżką, które nie zdobyły obowiązujących biletów i nie nabyły pięcioprzejazdowych karnetów u kierowcy.

Jeśli ktoś z pasażerów nadal dysponuje większą ilością starych biletów — może wymienić je do 15. lutego na nowe bilety w Fundacji Rozwoju Miasta Przemyśla i Okolic, w blazaku przy ulicy Jagiellońskiej. Tak więc żaden pasażer MZK nie poniesie strat z powodu zmagazynowanych wcześniej biletów. Bilety te nie przepadną, czego obawiali się telefonujący do nas czytelnicy.

Kierowcy będą rozprowadzali jedynie karnety pięcioprzejazdowe, i jeśli ktoś chce kupić bilet pojedynczy — musi go szukać w kioskach. Celowo piszę *szukać*, bo nie wszystkie kioski chcą sprzedawać bilety i żadna siła nie zmusi prywatnego kioskarskiego, aby miał bilety, skoro ich nie chce. Kioskarze, którzy zawarli umowę z Fundacją Rozwoju Miasta Przemyśla i Okolic, sprzedają pojedyncze i pięcioprzejazdowe bilety (uzyskując z tego 9-procentową marżę). Problem jednak w tym, że jeśli na przykład jedyny kiosk w okolicy wcale nie sprzedaje biletów, to pasażer jest zmuszony do zakupu od razu pięciu sztuk. A teraz uwaga! Nowe bilety są zupełnie inne od dotychczasowych. Karnety 5—przejazdowe to „5 biletów w jednym”. Aby taki bilet skasować, trzeba zagiąć „skrzydełko” w odpowiednią stronę i włożyć do kasownika.

Podobno nie zdarzy się już sytuacja, gdy kierowcy nie będą sprzedawać biletów, bo im się np. skończą. Skoro MZK oczekuje, że pasażer zapłaci za przejazd — musi temu pasażerowi dać możliwość kupienia stosownego biletu, bez żadnych kłopotów i bez łaski. A taką łaskę robili niektórzy kierowcy, sprzedając bilety pasażerom w nieuprzejmy sposób, często z przykrym komentarzem. Zdarzyło się nam nawet (tuż przed Wigilią) usłyszeć wrzask kierowcy do jednej z pasażerek, która ośmieliła się poprosić o sprzedanie biletu. Kierowca bluźnął niestosownie wianką i odmówił sprzedania biletu, mimo iż już chwilę później sprzedawał je innym pasażerom. Mamy nadzieję, że takie ekscesy już się nie powtórzą, bo następnym razem już nie przemilczymy taktownie całej sprawy i ujawnimy numer autobusu oraz nazwę i godzinę kursu (bo je znamy).

Wypada jeszcze prosić drugą stronę — czyli pasażerów — aby w miarę możliwości zaopatrywali się w bilety w kioskach i traktowali kupno u kierowcy naprawdę doraźnie. Na niektórych przystankach kierowcy „zarabiali” po parę minut opóźnienia, obsługując kilkusobowe kolejki pasażerów, i tym samym skazując inne osoby na długie oczekiwanie na następnych przystankach.

A w ogóle to jeśli w autobusie dochodzi do jakichś nieporozumień między kierowcą a pasażerami — obie strony powinny wykazać maksimum dobrej woli, aby załatwić sprawę w sposób kulturalny, bez niepotrzebnej pyskówki.

L.K.



Fot. J. Szwic

Rozmowy z nieobecnymi

1. lutego w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Przemyślu odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie wicewojewody przemyskiego Wiesława Winiarza i dyrektorów poszczególnych wydziałów z parlamentarzystami. Celem spotkania miało być podsumowanie wydarzeń i osiągnięć roku minionego oraz przedstawienie głównych wytycznych na rok bieżący. Ponadto chodziło o pozyskanie przychylności ze strony posłów i senatorów, jak i wsparcia w celu realizacji przyszłych zadań. Niestety na wspólne rozmowy do Urzędu przybyła tylko posłanka **Bronisława Bajor** — reprezentantka Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Swoją nieobecność usprawiedliwił poseł **Janusz Onyszkiewicz**, przebywający w tym czasie w Kijowie i senator **Jan Musiał**, który przebywał na leczeniu. W zastępstwie posła i senatora z KPN i PSL obecni byli kierownicy ich biur.

W czasie konferencji prasowej, która odbyła się w przezwie spotkania, wicewojewoda przemyski **Wiesław Winiarz** podsumował osiągnięcia ubiegłego roku. Do najważniejszych sukcesów wicewojewoda zaliczył: oddanie do użytku nowo wybudowanego mostu na Sanie w Iskani, wyraźne przyspieszenie prac w budowie obwodnicy na trasie międzynarodowej E-4, pomyślne zakończenie remontu połowy mostu w Przemyślu oraz rozpoczęcie prac remontowych w pomieszczeniach Oddziału Chirurgicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Przemyślu.

W działalności Urzędu Wojewódzkiego i wojewody występują również porażki i do nich **Wiesław Winiarz** zaliczył: wciąż powiększającą się liczbę bezrobotnych, brak oczekiwanego postępu w sprawie dotyczącej telefonizacji województwa oraz wolne tempo inwestycji, jaką jest budowa szpitala wojewódzkiego.

Na zakończenie konferencji prasowej wicewojewoda zapytany przez dziennikarza, czy potwierdza informację, iż w przypadku objęcia stanowiska wojewody przez **Adama Peziola** zamierza zrezygnować ze swojego urzędu, odpowiedział: „Nie, nie potwierdzam tej informacji. Nie pochodzi ona ode mnie”.

del.

Kandydat do Stowarzyszenia

W dniach 28—29 stycznia w Poznaniu obradował Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego. Województwo przemyskie reprezentował przewodniczący Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego — **Jan Bartmiński**, który został mianowany również przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Głównej. Jak dowiedzieliśmy się ostatnio z nieoficjalnych źródeł, Polska zgłosiła kandydaturę **Jana Bartmińskiego** do Stowarzyszenia Gmin i Regionów Europy przy Radzie Europy w Strasburgu.

(d.d.)

Żniwa wiosną

W krasiczyńskim Nadleśnictwie ten rok zapowiada się całkiem dobrze. Nadleśniczego **Henryka Ogonosa** oraz inż. **Przemysława Włodka** zastałem podczas finalizowania udanej transakcji. Z relacji nadleśniczego wynika, że w roku 93 nie powinno zabraknąć chętnych, zarówno w kraju jak i za granicą, na różnego rodzaju drewno. Nadleśnictwo w Krasiczynie pozyskuje je z obszaru 16 tys. hektarów. Jak to zwykle przy takich spotkaniach bywa, nie udało się uniknąć spraw problemowych. Moi rozmówcy narzekali na błyskawicznie pogarszającą się kondycję zdrowotną drzewostanu, szczególnie jodeł. Pyły oraz szkodliwe gazy przenoszone są na setki kilometrów i niestety nie omijają naszych lasów, nadal charakteryzujących się bogatym drzewostanem (jodła, buk, dąb, sosna, jawor, jesion, modrzew, grab...). Skalę problemu podkreśla

fakt, iż 50% pozyskiwanego drewna pochodzi z tzw. cięć sanitarnych. Szansą dla racjonalnego gospodarowania drzewostanem jest szkółka leśna „Leonczanka” prowadzona przez Nadleśnictwo, dzięki której co roku zasadzanych jest ok. 100 ha nowych drzew. Ich spokojnemu wzrostowi zagrażają jednak zwierzęta. „W obwodach wyłączonych my możemy gospodarować zwierzętami — mówi **Przemysław Włodek**. — Las ma swoją pojemność łowiecką. Matematycznie oblicza się, jaka ilość zwierząt może zajmować określony teren, aby się wyżywić. Zwierzęta jest na tyle dużo, że zwierzęta wchodzi na te tereny, gdzie zasadziliśmy nowy las. Zwierzęta zgryzają pączki wierzchołkowe. Młode drzewa zabezpieczamy więc chemicznie bądź mechanicznie — kolki, ogrodzenia, siatki”.

Leśnicy ponarzekali trochę na tych, którzy nielegalnie pozyskują choinki i częstokroć robią to w bardzo bezmyślny sposób, niszcząc kilkudziesięcioletnie jodły tylko po to, aby ściąć sam wierzchołek. Na szczęście problem ten nasila się tylko raz w roku, w czasie świąt, a i wówczas odpowiednie służby robią wszystko, aby amatorów niszczenia lasu przechwycić. Nadleśnictwu życzymy udanego roku.

(a)

Biesiada w Horyńcu

W dniach 27—31 stycznia w Horyńcu Zdroju odbywała się XIV Biesiada Teatralna — Konfrontacje Zespołów Teatralnych Małych Form. Swoją udział w Konfrontacjach zgłosiło 30 zespołów z całego kraju, z czego zakwalifikowano 17, a udział wzięło tylko 14. Organizatorem imprezy, która ma już bogatą tradycję, było Centrum Kulturalne w Przemyślu, natomiast patronat nad Biesiadą objął Zarząd Główny Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie.

Na zakończenie Biesiady Teatralnej jury, w kategorii zespołów teatralnych małych form przyznało następujące nagrody: „Złoty róg myśliwski króla Jana” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5 milionów złotych — zespołowi Studia Teatralnego SCENA „i” z Krakowa za sztukę pt. „Jeden dzień”. „Srebrny róg myśliwski króla Jana” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 3 milionów przyznano Teatrowi „Orfa” ze Zgierza za przedstawienie „Szczyry II” Mirona Białoszewskiego. „Brazowy róg myśliwski króla Jana” i 2 miliony złotych otrzymał Teatr Małych Form „Trus-

kaweczki” z Gorzowa Wielkopolskiego za sztukę pt. „Karałuchy”.

W kategorii indywidualnych dokonań twórczych „Złotą misę borowiny” przyznano **Przemysławowi Wiśniewskiemu** za opracowanie i reżyserię spektaklu „Karałuchy”. „Srebrną misę borowiny” otrzymał **Sławomir Kuliński** za spektakl „Strip-tease”, a „Brazowa misa borowiny” przypadła **Grazynie Bielec** za reżyserię spektaklu „O jeden głos”. Teatralne zmagania dostarczyły zarówno uczestnikom, jak i obserwatorom wiele niezapomnianych wrażeń.

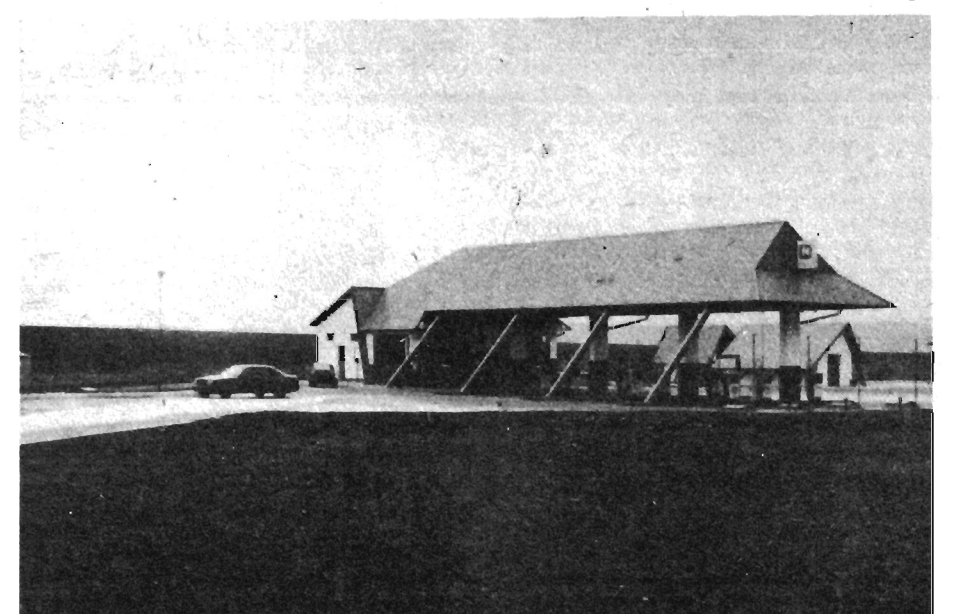
(d.d.)

Światowa stacja

Niedaleko przejścia granicznego w Medyce CPN wybudowała estetyczną, nowoczesną i bardzo obszerną stację benzynową. Jak na razie nie widać tam ruchu, spytałem więc kierownika stacji o samopoczucie. Pan **Zbigniew Leśniowski**, prowadzący stację, jest dobrej myśli, choć nie ukrywa, że dotąd nie ma jeszcze zysku (stacja czynna jest od 4 grudnia ub.r.). Na razie najczęstszymi klientami są kierowcy nowoczesnych samochodów, używający benzyny bezołowiowej. Sytuacja powinna się zmienić na lepsze w miarę zbliżania się sezonu turystycznego, jak również dzięki dodatkowym inwestycjom. CPN już wkrótce wydzierżawi część pomieszczeń na bar gastronomiczny, co — przy dostępności obszernego parkingu — powinno ściągnąć zmotoryzowanych turystów i kierowców TIR-ów. Stacja będzie też prowadziła dodatkową usługę napełniania turystycznych butli gazowych.

Są więc wszelkie warunki, żebyśmy wreszcie mieli w Przemyślu stację paliwową na poziomie europejskim. Tyle tylko, że nowoczesna architektura — to jeszcze za mało. Poziom europejski będzie dopiero wtedy, gdy po zatankowaniu paliwa i posileniu się w kawiarence, będzie można skorzystać z czystej i pachnącej toalety. I jeszcze jedno — gdy przed wyruszeniem w dalszą drogę będzie można skorzystać z zawsze sprawnej sprężarki do pompowania kół oraz z udostępnionego wszystkim pojemnika z płynem i zmywką do szyb. Ano zobaczymy!

(jb)



Fot. J. Szwic



w Jarosławiu

22. stycznia 1992 roku w Jarosławiu powołano do życia Klub Oficerów Rezerwy. Organizacja ta została afiliowana przy Wojskowym Ośrodku Kultury. Zarządowi KOR prezesuje mjr rez. Zdzisław Niemczycki — ceniony w środowisku jarosławskim społecznik, który z ogromną determinacją wraz ze wszystkimi członkami Klubu realizuje szeroki zakres przedsięwzięć statutowych.

Oficerskie spotkanie

27. stycznia br. w siedzibie WOK członkowie KOR — u już po raz drugi spotkali się na tradycyjnym oplatku. Były życzenia, szczere słowa serdeczności, wyrazy uznania. Uznania dla działalności organizacyjnej, której członkowie z każdym miesiącem pozyskują nowych sojuszników. Jednym z nich jest wojsko. Członkowie kadry oficerskiej Jarosławia wzięli udział w spotkaniu, potwierdzając gotowość współpracy na przyszłość. Przybyli też na tę miłą uroczystość dowódca Garnizonu Jarosław — ppłk Henryk Kozyra i Wojskowy Komendant Uzupelnień — płk dypl. Tadeusz Stopa.

Klub Oficerów Rezerwy przy WOK zrzesza ludzi, którzy wespół z prezesem mjr. Z. Niemczyckim w coraz większym zakresie zacieśniają kontakty z młodzieżą szkolną. Jednym z przykładów są kontakty ze Szkołą Podstawową w Pawłosiewie. Współpraca z placówkami oświaty i pomoc w organizowaniu sportu i zawodów sprawnościowo-obronnych będzie miała, jak należy sądzić, swoją kontynuację.

Dla swojego środowiska członkowie Klubu realizują prelekcje i wykłady połączone z projekcjami wideo. W minionym roku omówiono

m.in. dzieje polskich umocnień i fortyfikacji obronnych w poszczególnych okresach historycznych. KOR — owcy z Jarosławia pamiętają o wybitnych dowódcach i strategach. Pamiętają o gen. Kustroniu i gen. Kleebegu. Dzięki mjr. Zdzisławowi Niemczyckiemu od bardzo wielu lat KOR organizuje uroczystości upamiętniające bohaterską śmierć lotników L. Mrozowskiego i E. Kobylińskiego, poległych w bitwie powietrznej nad Pawłosiewem. Podobna uroczystość odbyła się także w roku ubiegłym 13 września.

Dyskusja, jaka odbyła się przy okazji oplatkowego spotkania, wykazała, że istnieją warunki do poszerzenia współpracy z wojskiem oraz wojewódzkim i rejonowym zarządem Ligi Obrony Kraju.

Klub Oficerów Rezerwy przy WOK skupia ludzi, którzy pełnili służbę przed i po wojnie. Wśród tych pierwszych jest bardzo zaangażowany w działalność organizacji kombatanckich, KOR itp. uczestnik walk II Korpusu mjr Bronisław Hess, który należy do osób, cieszących się w Jarosławiu należnym szacunkiem.

HENRYK GRZYMUZA

Tatrzańskie Jasełka

Blisko 70 młodych ludzi z Maćkowiec wystąpiło w Jasełkach wystawionych w tej miejscowości w styczniu aż czterokrotnie.

Prawie dwugodzinny spektakl składał się z trzech aktów. Pierwsza część przedstawiała scenki wśród górali w Tatrach, druga — w komnacie Heroda, i wreszcie akt rzucił się w betlejemskiej stajenke. Jasełka były oparte na folklorze tatrzańskim. Wykorzystano fragmenty tekstów Lucjana Rydla, przeważnie w wersji śpiewanej.

Pod względem muzycznym i scenicznym przygotował Jasełka nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Maćkowiec — Szczepan Barszczowski. Był on zresztą pomysłodawcą całej imprezy i wspólnie z młodymi aktorami występował na scenie. A właściwie na dwóch scenach — bowiem spektakl wystawiono w kościele parafialnym oraz w kaplicy w Woli Maćkowskiej.

Obie sceny wraz z dekoracją i oświetleniem — również wykonała sama młodzież, podobnie jak wszystkie stroje i rekwizyty.

Jasełka pokazano czterokrotnie i obejrzało je blisko 800 mieszkańców Maćkowiec i okolicznych miejscowości. Do przygotowania występu dopingował młody miejscowy proboszcz — ksiądz Eugeniusz Sabat. Akompaniował pan Michał Lipczuk, — któremu tą drogą młodzieży aktorzy bardzo dziękują.

Tatrzańskie przedstawienie, przygotowane w ramach działań pozaszkolnych udowodniło, że dzieci w małych miejscowościach wiele potrafią i przy odrobinie chęci można pokonać wszechobecne zniechęcenie i apatię.



Lil.

10 lutego mija 43. rocznica pierwszych akcji deportowania Polaków zamieszkałych na Wołyniu w głąb Związku Sowieckiego. Drogi na „niehumanitarną ziemię” przemierzały setki tysięcy Polaków. Poniższe wspomnienia zostały napisane w oparciu o rozmowę, którą przeprowadziłem w styczniu br. z Joanną Brud, siostrzenicą generała Antoniego Chruściela, ps. „Monter”, dowódcy całości sił walczących w Powstaniu Warszawskim.

Bez osłony

Losy tej 70-letniej kobiety nie różnią się od doświadczeń innych zesłańców, którym wojna i okupacja wyznaczyła wiele cierpienia. Joanna Brud przemierzyła niezwykłą drogę. Z Gniewczyny Łańcuckiej do... Gniewczyny Łańcuckiej. Ale na drodze tej wiele było bolesnych i gorzkich doświadczeń. Teraz splatają się one w całość. Tworzą fabułę, mierzoną dobrem i złem doznawanym ze strony ludzi.

Urodziła się w Gniewczynie. Jej ojciec, Jakub, otrzymał od Antoniego Chruściela pole na Wołyniu. 25-hektarowa działka była wspaniałym darem. A. Chruściel otrzymał ją, podobnie jak wielu innych oficerów II Rzeczypospolitej, od Józefa Piłsudskiego.

„Kiedy ojciec tę działkę przejął, ja miałam chyba trzy miesiące. Pojechalismy tam, na Wołyn. wieś Porespa była miejscem, w którym przyszło nam żyć. Zamieszkalismy u ukraińskiej rodziny. To byli bardzo dobrzy ludzie. Pomagali ojcu przy budowie domu. Pomocą służył również brat mojego ojca — Antoni Chruściel. Stryja dobrze pamiętam, pomimo upływu lat. Pamiętam, że ostatni raz odwiedził nas w 1939 roku. Byliśmy wówczas w polu zajęci koszeniem owsa. Nadszedł od strony lasu ze smutną twarzą, na której rysowała się niepewność. Mama upiekła chleb. Ugościliśmy stryjka i po dłuższej rozmowie pożegnaliśmy go. Na zawsze. Stryj do Polski nie wrócił. Pamiętam, że mówił, że źle się zaczyna robić i kto wie, czy nie wypadnie wojna...”

Mama upiekła chleb. Ugościliśmy stryjka i po dłuższej rozmowie pożegnaliśmy go. Na zawsze. Stryj do Polski nie wrócił. Pamiętam, że mówił, że źle się zaczyna robić i kto wie, czy nie wypadnie wojna...”

Wojna wypadła

Najpierw od Zachodu, potem ze Wschodu. Rodzina Chruścielów miała się coraz lepiej. Tam, między Brześciem a Włodawą, utrzymywała swoje losy. Wiązała je z ziemią, która dawała utrzymanie. Ale okrutny los chciał, aby zostawić to miejsce jedyne, z pięknym krajobrazem, z licznymi lipami w tle.

Joanna Brud: „15 września Niemcy doszli już do nas. Przeszli przez wieś tankami, spalili część domostw. To właśnie wtedy zginęła moja matka. Niemiecka kula ugodziła ją w samo serce. Matka ugodzona pociskiem, stoczyła się do rowu. Odnależliśmy ją nad ranem następnego dnia. Ojciec, któremu powierzono obowiązek podwożenia amunicji polskim żołnierzom, którzy wcześniej stacjonowali w pobliżu, a teraz zmuszeni byli do wycofania się, wrócił uśmiechnięty. Zaskoczyły go nasze posmutniałe twarze. Co się stało — zapytał. Powiedzieliśmy — mama nie żyje.

Pochowaliśmy matkę w Wólce Hrybskiej. Niemcy jeszcze jeździli. Mówili do Polaków: „Polnisch?” i dodawali: „Tam za Bug, tu przyjdzie Rus...”

To była prawda. 18 września przyszli Sowietci. Na widok Czerwonej Armii mieszkańcy sąsiedniej wioski pośpiesznie wyjeżdżali. Tak samo radzili postąpić ojcu...”

Jakub Chruściel nie usłuchał

Nie chciał opuszczać ziemi. „gdzież można się stąd ruszyć z szczęściem dzieci” — mawiał do przeczornych sąsiadów. „Tu mamy chleb — dodawał. Wierzył, że wojna szybko się skończy. Płonne to były nadzieje. 18-letnia podówczas Joanna notowała w pamięci wszystkie kolejne wydarzenia.

Nadszedł dzień 10. lutego. Zima 1940 roku

była mroźna. W nocy rozległo się pukanie do drzwi. Struchlały Jakub Chruściel otworzył drzwi. „Wpadło ich do domu chyba z sześciu — wspomina pani Joanna. — Byli z karabinami. Pokrzykiwali raz po raz: „Wstawaj, wstawaj!”. Ustawili nas wszystkich pod ścianą. Ojciec kazał się nam przeżegnać. „Chyba nas wystrzelają” — wypowiedział żalosne słowa...”

Nie zabili

„... Rozkazali ubrać nas. Ojciec nieświadom ich zamiarów powiedział: „niech śpią, nie będą ich budzić!”

Krótki mieli sen tej pamiętnej nocy synowie i córki Jakuba Chruściela. Najmłodsza córka, Bronisława liczyła sobie zaledwie 12 miesięcy. Wtulone w pierzyny dzieci — Bronia, Stanisław, Anna, Władysław, Wojciech i najstarsza Joanna wraz z ojcem wyruszyły w nieznaną.

„Saniami wywieźli nas do Kowla...”

Joanna Brud odtwarza wiernie szczegóły tej zimowej podróży: „W Kowlu cała szkoła wypełniona była Polakami. Tam przenocowali nas, a później starymi, nieszczelnymi wagonami odprawili „w dalsze”. Ta podróż była jednym wielkim dramatem. Ciemno, krzyk, wrzask. Dzieci płaczą. Nie było nawet świeczki...”

Ale to nie był koniec podróży. Jej kolejnym etapem była „przejażdżka” wagonami sowieckimi. „Wtedy dopiero — wspomina Joanna Brud — rozległy się jęki, płacze i wołanie, że już Polski nie zobaczą”.

Zobaczyli, po wielu latach

Do Polski powrócili w 1946 roku. Ale

wcześniej zapłacili zdrowiem. Jakub Chruściel wrócił szczęśliwie z dziećmi. Przeżyli. Braki chleba uzupełniali tam, na „niehumanitarną ziemię”, w pobliżu Świerdłowska, gdzie „stacja nazywała się Kruticha” zgniłymi ziemniakami, roślinnością. Rozcierana kora drzewna służyła im za mąkę.

Do pracy chodziła Joanna, ojciec oraz bracia Wojciech i Władysław. Ten ostatni miał dwanaście lat. Surowe prawa lasu wycieńczały ludzi. Umierali dorośli, umierały dzieci. W trzecim roku pracy przy wyrębie drzew Joannie przydarzył się wypadek. Przygniecioną przez drzewo nogą do dziś świadczy o tym, nieszczęście. Przez pół roku trwała kuracja.

„Plasat jeszcze budiesz”

Chirurg Krukow tymi słowami pocieszał cierpiącą Joannę, której ból wyciskał łzy. Z tej pociechy z całą pewnością pozostała naszej bohaterce energia i operatywność. Ze szczerym biodrem, o lasce, odwiedza dzieci, wnuki i prawnuki, także te mieszkające w Jarosławiu. Cieszy się życiem. Placze, gdy wspomina tamte lata — śmierć matki i ciężką pracę za czterdziści deko chleba.

Joanna Brud dopiero w ubiegłym roku otrzymała uprawnienia kombatanckie. Jest członkinią Związku Sybiraków. Pomimo upokorzeń i dramatów, których nie oszczędziło jej życie w młodości — zaskakuje otwartością umysłu, wiarą i ufnością w ludzi. Kiedy ma chwilę czasu, sięga po długopis, aby kontynuować pamiętniki. Jedną wielką refleksję o miejscu urodzenia, latach spędzonych w Perespie, tułaczce i powrocie do Ojczyzny, który wyblagała u Matki Bożej Częstochowskiej. Dała temu wyraz w wielu wierszach o treści religijnej.

HENRYK GRZYMUZA

Zasłużeni w Gminie Przemyśl

Patriotyczny charakter miała uroczystość, która odbyła się 30. stycznia w Szkole Podstawowej w Grochowcach. Przybyli na nią zaproszeni z terenu gminy Przemyśl rodzice, których trzech lub więcej synów odbyło służbę wojskową. Witając zaproszonych gości, wśród których byli: szef WSZW — dowódca garnizonu Przemyśl płk dypl. Jan Łomański, ksiądz kapelan płk Józef Mroczek, szef sztabu jednostki patronackiej (41—45) kpt. Andrzej Wojas oraz przedstawiciele władz gminnych — wójt Gminy pan Bolesław Hurkacz wspominał o tym, że „wychowanie synów na obrońców ojczyzny jest patriotycznym obowiązkiem rodziców”.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej dr. Janusza Onyszkiewicza (posta Ziemi Przemyńskiej) rodzice, których trzech lub więcej synów odbyło służbę wojskową, otrzymali „Medal za zasługi dla obronności kraju”. Srebrne medale otrzymali: Zofia i Stanisław Jurkiewiczowie, Domicela i Jan Świrkiowie, Jarosława Artym, Stanisława Bąk, Anna i Józef Chrapkowie, Stefania i Władysław Dziurówie, Olga i Stanisław Kalińscy, Katarzyna i Karol Kopaccy, Janina i Kazimierz Kustrowie, Irena Lewicka, Adela Staszewska, Tadeusz Szolek, Helena i Stefan Tychoccy i Janina Zaprzala.

Złoty medal otrzymała pani Olga Nawój, która złożyła podziękowanie w imieniu wszystkich odznaczonych. Na zakończenie wszyscy byli uczestnikami „żywej lekcji historii” — spektaklu, który przygotowała i wystawiła młodzież ze szkoły w Grochowcach.

J.



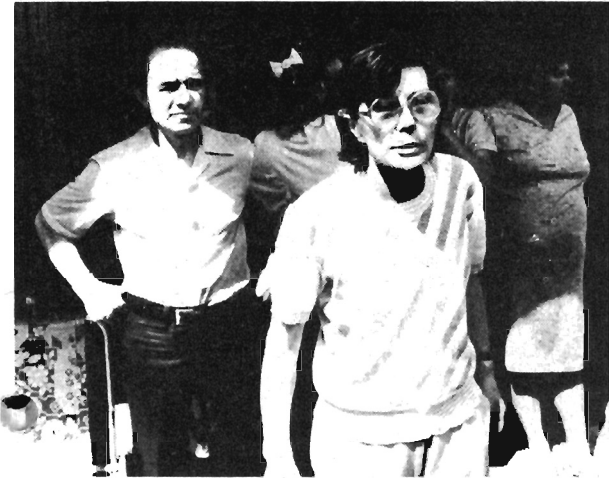


w Przeworsku

Rewizja nadzwyczajna

Kto ma rację?

Bardzo rzadko Minister Sprawiedliwości interweniuje w takich sprawach, jak spór między Koterbami a ich ciotką Marią Knytlową. Przypomnijmy, że spór dotyczy ośmioarowej działki, do której prawo własności nabyła pani Knytłowa. Problem w tym, że część tego spornego kawałka ziemi, została przed laty zabudowana przez Koterbów „w dobrej wierze”. Tak twierdzili Koterbowie; innego zdania był zarówno Sąd Rejonowy w Przeworsku jak i Sąd Wojewódzki w Przemysłu, nakazując Koterbom usunięcie z działki: kawałka wili, warsztatu naprawczego oraz sieci urządzeń wodno—kanalizacyjnych, gazowych i energetycznych.



Fot. J. Szwic

30 czerwca ub. r. miała nastąpić eksmisja Koterbów. Dzięki pikiecie kilkudziesięciu ludzi pod domem Koterbów do eksmisji nie doszło. Prokurator Rejonowy postawił w stan oskarżenia Koterbów za to, że „(...) działając wspólnie i w porozumieniu pochwalali popełnienie przestępstwa, aprobując zachowanie nieokreślonej liczby osób, używających przemocy w celu zmuszenia Komornika Sądu Rejonowego w Przeworsku do zaniechania prawnej czynności służbowej (...)”. Jak Sąd Rejonowy rozstrzygnie tę kwestię — może już niedługo się dowiemy.

W uzasadnieniu Sądu Najwyższego, uchylającego decyzję Sądu Rejonowego i Wojewódzkiego czytamy m.in.: „(...) Rewizja nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie. (...) Z dokumentów znajdujących się w aktach tych spraw nie wynika jednoznacznie, że powodowie przekraczając przy budowie granice swojej działki (...) byli w złej wierze. (...) W toku postępowania działowego nie wytyczono na gruncie granic działek (...). Sąd, wydając postanowienie działowe i wyrok w sprawie o eksmisję, także nie dokonał rozgraniczenia. Biorąc pod uwagę, że powodowie w czasie budowy mieli we władaniu obie działki, które stanowiły jedną fizyczną całość, nie można wykluczyć, iż pozostawali w przekonaniu, że budują na swoim, co uzasadniałoby przyjęcie ich dobrej woli (...)”.

Tak więc sprawa Koterbów zatoczyła duży krąg i wróciła do punktu wyjścia. Sąd Rejonowy ponownie rozpatrzy sprawę Koterbów i pani Knytłowej. Prezes Sądu Rejonowego w rozmowie z dziennikarzem „Życia Przemyskiego” wyraził nadzieję, że problem zostanie rozwiązany polubownie. Wszak jeszcze w ubiegłym roku Koterbowie zaproponowali pani Knytłowej duże pieniądze w zamian za sporną nieruchomość. Wówczas pani Knytłowa uznała, że proponowana kwota była niewystarczająca. Być może teraz, obie zwaśnione, choć skoli-gacone strony dogadają się.

ARTUR WILGUCKI

Wydawać by się mogło, że ludzie lubią, gdy w prasie czy innych środkach masowego przekazu sygnalizowane są problemy, dotyczące ich miasta, gminy czy wsi. Okazuje się jednak, że nie wszyscy. Trudno wyrokować o tym, czy cała społeczność Gminy Bircza jest przeciwna zamieszczaniu informacji dotyczących ich rodzinnego zakątka, ale ci, których przypadkowo spotkał się na birczańskim Rynku, wyrażali duże oburzenie tym, że o Birczy pisze się ostatnio dużo i niestety najczęściej źle. Trudno jednak oskarżać o to dziennikarzy.

W Birczy

Poczta czy plac?

— czyli sporu ciąg dalszy

Co ważniejsze?

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o konflikcie, jaki został wywołany ogłoszeniem prasowym, dotyczącym konkursu na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Birczy. Zdaniem pełniącego jeszcze obowiązki dyrektora Janusza Chrobaka — niektóre fragmenty tegoż ogłoszenia rozmijają się ze stosownymi paragrafami ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Zarząd twierdzi, że wszystko jest w jak najlepszym porządku i z tą ustawą zgodne. Do konkursu dojdzie w niedługim czasie. Swoje kandydatury zgłosiły trzy osoby. Nie udało się nam dowiedzieć, kim są kandydaci. Szanse obecnego dyrektora są raczej znikome, ponieważ wspomniana już ustawa jednoznacznie precyzuje wymogi kandydata: wykształcenie wyższe oraz trzyletni staż pracy na stanowisku kierowniczym. W tak zwanym świetle prawa wszystko jest w porządku. Rodzi się jednak pytanie o aspekt moralny całej sprawy. Pytane przez nas osoby twierdziły, że szykujące się zwolnienie Chrobaka nie jest podyktowane złą pracą, ale osobistymi niechęciami. Osoby te podkreślały, że prowadzony przez Chrobaka GOK jest jedynym miejscem, w którym nie pije się alkoholu. Trudno też zakwestionować fakt, że w tak trudnych dla kultury czasach w birczańskim GOK —u coś się jednak dzieje. Inni twierdzili, że Chrobak przesadził nieco, wysuwając na sesji propozycję dużego dofinansowania GOK—u, mimo iż prowadzi działalność handlową. Ta działalność miała odciążyć budżet Gminy w bieżącym roku. Tak się jednak nie stało. Jak zakończy się spór o GOK — dowiemy się niebawem.

Poczta daje pieniądze!

O wiele istotniejszym problemem, który powinien być rozwiązany jak najszybciej — jest problem poczty. Jak dotychczas mieści się ona w pożydowskim domu, podnajmowanym przez pocztę i w każdej chwili grożącym zawaleniem. Wszyscy zgodni są co do konieczności budowy nowej poczty, lecz nie wszyscy zgadzają się na lokalizację tego obiektu w centrum Birczy na nowo wybudowanym placu zabaw. Dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty Jerzy Kołodziej jednoznacznie stwierdził: „Jeżeli ten budynek nie powstanie w centrum Birczy, to po prostu nie dostaniemy pieniędzy na tę inwestycję. Taką informację otrzymałem dzisiaj z działu inwestycji z Krakowa. A jeżeli teraz Urząd Gminy będzie niezdecydowany, to ani policja, ani Straż Pożarna nie znajdzie pieniędzy na tę budowę. My te pieniądze mieć będziemy, ale tylko pod tym



Fot. A. Wilgucki

warunkiem, że budynek w całości będzie przeznaczony na pocztę. Blisko cztery lata temu proponowano nam działkę na terenie pocerkiewnym. Nie mogliśmy tej propozycji przyjąć. Wiadomo, jak trudno ustalić obecnie prawo własności takich działek. Jeżeli birczanie i władze gminne nie skorzystają z naszej propozycji — to po raz kolejny Bircza straci swoją szansę”.

Poczta chce dać pieniądze. Chce wybudować nowy, estetyczny budynek. Trzeba będzie wybrać: albo plac zabaw dla dzieci (wybudowany w czynie społecznym i za to mieszkańcom chwala), albo nowy budynek poczty, za który Gmina nie zapłaci ani grosza, budynek służący wszystkim mieszkańcom. Wybór wydaje się oczywisty, ale jak to mawiają niektórzy „pożyjemy zobaczymy”.

A. W.

Koniec laby!

Właśnie skończyły się zimowe ferie — pora odpoczynku dla licznej rzeszy uczniów. W całym kraju na zimowiska wyjechało zaledwie 100 tys. młodych ludzi — kilkakrotnie mniej niż np. 10—15 lat temu. Również w naszym województwie niewielka grupa dzieci i młodzieży mogła skorzystać ze zorganizowanej formy wypoczynku poza miejscem swego zamieszkania. Większość musiała pozostać w domu i zorganizować sobie ferie we własnym zakresie. Jak sobie młodzi ludzie radzili — niech opowiedzą sami. (Wypowiedzi zebrano w ostatnich dniach ferii).

Nuda

Marek (11 lat): Ferie spędzam w mieście, jak wszyscy moi koledzy. Mieszkamy na jednym osiedlu, na Kmiecicach i tu spędzamy czas. Rano trochę się pośpi — bo co robić. Nawet żadnych teleferii nie ma. Potem idziemy położyć nad Sanem, po mieście. Raz wieczorem byłem na dyskotecę w Klubie, ale przeważnie to w domu siedzę. Nuda.

Na lodzie

Sylwia (13 lat): Całe ferie spędzam na lodowisku — dostałam łyżwy na Gwiazdkę, bo te stare były już za ciasne. Umiem dobrze jeździć, bo kiedyś mieszkalam w Sosnowcu i chodziłam do Szkółki Łyżwiarzkiej. Tutejsze lodowisko jest trochę gorsze, ale dobrze, że w ogóle jest. Cała moja klasa tam się spotyka. Jakby nie było tu lodowiska, to ferie nie byłyby chyba potrzebne.

Spacer i pieluchy

Monika (13 lat): Ja to właściwie nie mam ferii. Moje ferie to Maciek. Niedawno się urodził — to znaczy 5 miesięcy temu i muszę mamie pomagać; bo przy takim dziecku to jest roboty, że ho, ho. Wożę go wózkem na spacer, prasuję pieluszki, nawet mieszanki mleczne gotuję. Ale się nie sprzeciwiam tej pracy, bo sama ciągle marudziłam, że chcę mieć braciszka. No to go mam.

Basen to skarb

Arek (10 lat): Ja jestem z Lubaczowa, a do Przemysła zaprosił mnie wujek, na tydzień. Nie można powiedzieć — jest to może atrakcja, ale kolegów nie mam tu żadnych. W Lubaczowie chodziłem ciągle na gry telewizyjne, tutaj na początku też — ale już nie chodzę, bo tu jest drożej. Za to mogłem iść wreszcie na basen — sześć razy już byłem. Szkoda, że w Lubaczowie nie mamy basenu — chyba bym z niego nie wychodził. Taki basen to skarb.

Zakopiański szpan

Agnieszka (14 lat): Udało mi się wyjechać na tydzień w góry — wczoraj właśnie wróciłam. Nie było specjalnie dużo śniegu, ale ze trzy razy zjechałam na nartach. Byłam z mamą, mieszkaliśmy we wsi Małe Ciche w Tatrach. Rano szło się na narty, potem obiad, a wieczorem to było łażenie po Krupówkach. Dużo znanych ludzi tam przyjeżdża — aktorki, jedną spikerkę z Telewizji widziałam. Mają piękne kombinezony, dobre narty. Straszny szpan! Ale nie zauważyłam, żeby „gwiazdy” zjeżdżały. Tylko chodzą i szpanują.

Za ladą

Jagoda (12 lat): Lubię ferie — można się wypaść, poczytać. Chodzę na basen, na łyżwy. Trochę też stoję z mamą w sklepie, żeby jej się nie nudziło. Pomagam układać towar, robię mamie herbatę. Za to mam obiecany wyjazd w lecie nad morze. Teraz nie mogliśmy wyjechać, bo kto by stał w sklepie?

Skazany na rodziców

Mateusz (13 lat): Szkoda, że się już ferie kończą, chociaż nic specjalnego się nie działo. Siedziałem w domu. To znaczy nie siedziałem — chodziłem do różnych klubów na filmy wideo, na gry komputerowe. Byłem dwa razy w kinie i raz w Rzeszowie, na takim nudnym teatryku. Zimowisko to musi być fajna rzecz — brat mi opowiadał. On kiedyś jeździł, teraz już jest stary (22 lata). Na takim zimowisku to się mieszka w szkole, są wycieczki, konkursy, piosenki. Chciałbym jeszcze w życiu pojechać gdzieś, tak bez rodziców. A teraz jestem na nich skazany. I oni na mnie. A mogliby przecież odpocząć no nie?

Lil.

Korony i wagony

Samorząd Miasta Przemyśla 1918 — 1939

Republika Przemyska

Wzrost nastrojów niepodległościowych w Przemyślu nastąpił po ogłoszeniu przez Radę Regencyjną manifestu 6. października 1918 roku. Cztery dni później, na swym uroczystym posiedzeniu zebrała się Rada Miejska. Wszystkie miejsca na galerii zostały zajęte przez publiczność. W posiedzeniu — w świątecznych strojach — wzięli udział radni narodowości polskiej, ukraińskiej i żydowskiej.

W tym czasie zgromadzona przed Ratuszem ludność śpiewała pieśni patriotyczne.

Wkrótce wybuchł konflikt polsko—ukraiński. Podpisana przez obie strony — 1 listopada 1918 roku. — umowa polsko—ruska nie zapobiegła bratobójczym walkom.

7 listopada przy dźwiękach orkiestry kolejowej, na rynku, odbyła się uroczystość proklamowania Republiki Przemyskiej. Istniała ona zaledwie pięć dni.

Po niespełnieniu przez stronę ukraińską ultimatum, 12 listopada 1918 roku, Przemyśl znalazł się znowu w polskich rękach. Straty przy zdobywaniu miasta po stronie polskiej wynosiły 8 zabitych (m.in. w walce o żelazny most padł bohaterski jego obrońca Władysław Kramarz) i 50 rannych.

Radni w kaftanach

Z wyjątkiem ziem wchodzących w skład zaboru rosyjskiego, gdzie władze polskie już w 1919 r. wprowadziły nową organizację samorządu miejskiego (dekret o samorządzie miejskim), uchylając dawne przepisy rosyjskie oraz rozporządzenia okupacyjnych władz niemieckich i austriackich, na innych terenach państwa, aż do roku 1933 — z niewielkimi tylko zmianami — obowiązywał ustroj samorządu miejskiego, ustanowiony przez zaborców.

Pierwsze posiedzenie, nowo utworzonej, tymczasowej Rady Miejskiej w Przemyślu, odbyło się 26 listopada 1918 roku.

W swojej relacji z tego posiedzenia „Zie-

mia Przemyska” pisała: „Na sali Rada w komplecie, galeria przepelniona publicznością. Już na pierwszy rzut oka widać „nowe czasy”: wśród radnych duża, bo jedną trzecią część stanowiąca, grupa Żydów, począwszy od eleganckich światowców do biblijnych postaci w długich kaftanach z rytualnymi brodami i w jarmulkach...”



Fot. J. Szwic

Na wspomnianym posiedzeniu, radni jednogłośnie wybrali Józefa Kostrzewskiego na burmistrza miasta. Jego zastępcami zostali: Michał Bystrzycki i Michał Szczeptański.

Smalec z Ameryki

Poprawa warunków życia ludności, szczególnie tej najuboższej, była wtedy jednym z podstawowych zadań samorządu miejskiego. Zły stan gospodarki znajdował swoje odbicie w stosunkach rynkowych.

W pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości, brakowało w Przemyślu podstawowych artykułów żywnościowych, jak chleb czy mleko. We wrześniu 1918 r. władze miejskie zakupiły 10 wagonów ukraińskiej mąki, po 12 Koron za kilogram. W tym miesiącu miastu przydzielono 60 wagonów węgla. Od 1 października funkcjonowała na Zasanu — subwencjonowana przez Starostwo — kuchnia wojenna, z której korzystało blisko 80 rodzin. W grudniu sklepy rejonowe i konsumy sprzedawały mąkę, w cenie 2 Korony za 1 kilogram (na jedną osobę przypadało 60 dkg mąki). Reglamentowano naftę, świecę i sól. W kwietniu 1919 roku nadszedł transport słoniny i smalcu amerykańskiego. Miasto zakupiło 100 wagonów węgla. Pomędzy miejscową ludnością rozdano 283 kg skóry.

Cena chleba w rejonach wynosiła 3 Koro-

niemiennych przypadków wśród dzieci.

Innym ważnym problemem, z którym musiał się borykać samorząd, było bezrobocie. W Przemyślu zdobycie pracy nastęrczało ogromnych trudności. Przemysł prawie nie istniał, a znaczna część małych warsztatów, na skutek toczących się na terenie miasta działań wojennych — uległa zniszczeniu.

Aby przyjąć z pomocą bezrobotnym, Zarząd Gminy, przy wsparciu finansowym ze strony rządu, zamierzał przystąpić do naprawy dróg, obwarowania Sanu, wykonania nadrzecznego bulwaru, konserwacji budynków miejskich, wojskowych i rządowych oraz do budowy łaźni ludowej i hali targowej.

1 lipca 1919 roku otwarto wodociąg miejski, których budowę rozpoczęto przed wojną.

Straż Obywatelska rozwiązana

Sytuacja finansowa miasta w latach 1918—1919 była bardzo trudna. 17. lipca 1919 roku, niedobór w budżecie miasta wynosił 2.454.923 Koron 30 halerzy. W celu jego pokrycia, Rada Miejska wprowadziła 30% dodatek do podatków, podatek „przedstawieniowy”, opłaty placowe i targowe oraz podwyższyła dla kin i hoteli ceny prądu elektrycznego o 100%. Ponadto zwróciła się do rządu z prośbą o przyznanie miastu udziału w podatku od zysków wojennych. Miasto było wówczas bardzo zaniedbane pod względem czystości i porządku.

Pomimo znacznego wzrostu przestępczości (szczególnie kradzieży), 18 maja 1919 roku doszło w Przemyślu do rozwiązania Straży Obywatelskiej.

W sierpniu 1919 roku władze miejskie wystąpiły do rządu z memoriałem w sprawie utworzenia województwa przemyskiego. Zabiegi te nie przyniosły jednak skutku.

Wydarzeniem politycznym godnym podkreślenia była wizyta Józefa Piłsudskiego w Przemyślu, w dniu 21. grudnia 1918 roku. Na dworcu witał go komendant Kleberg ze sztabem oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Przemyśla. Po odbyciu narady w gmachu Dówdztwa, Piłsudski udał się samochodem do kwatery gen. Zielińskiego, w okolicy Debrnmla.

Kilka miesięcy później Przemyśl równie gorąco przyjął gen. Hallera.

Pomimo tak wielkich, przedstawionych wyżej, trudności, Przemyśl żył nadzieją lepszego jutra, w Polsce już wolnej i niepodległej.

RYSZARD TLUCZEK

Materiał na zamówienie

Dwuznaczności telewizji kablowej w Przemyślu

W wielu dziedzinach polskiego życia społecznego coraz częściej obserwujemy próby realizacji drogi do Europy systemem, który charakteryzował krwiożerczy kapitalizm u schyłku XIX wieku. Niejednokrotnie stosowane metody nie mają żadnego związku merytorycznego ze współczesną zachodnią demokracją, tak przecież przez środki masowego przekazu hołubioną.

Do takiej oceny skłania mnie kolejna, umieszczona na pierwszej stronie ZP nr 4 z 27 stycznia br. reklama tzw. Przemyskiej Telewizji Kablowej, za którą to nazwą kryje się łódzka spółka z o.o. TOYA. Z reklamy tej czytelnik dowiaduje się, że w kilku punktach miasta rozpoczęte zostaną prace instalacyjne TV SAT. Wśród ulic wymieniana jest m.in. ulicę Rogozińskiego i Kosynierów w Przemyślu. Wymienienie tych ulic to typowy przykład dezinformacji mającej pomieścić szyki konkurencji.

W tym miejscu jestem dłużny PT Czytelnikom wyjaśnienie. Otóż jestem założycielem Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Henryk” w Przemyślu, które m.in. na te ulice posiada zgodę Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na instalowanie telewizji kablowej na zasadach wyłączności. Zgoda ta jest również zawarta w odpowiednim dokumencie Ministerstwa Łączności, o czym później. Pierwszym moim klientem zainstalowałem TV SAT w systemie kablowym w sierpniu 1992 roku. W tym czasie firma TOYA przeprowadzała w Przemyślu wstępne rozpoznanie. Wymieniony wyżej fakt dezinformacji nie miałby większego znaczenia, gdyby to było pierwsze tego typu działanie. Praktycznie w każdej ze swych reklam TOYA używała określenia — *jedyny wykonawca przemyskiej telewizji kablowej* — ignorując w ten sposób fakt działania i rozbudowy mej sieci telewizji kablowej.

Doceniam jednak konkurenta, bowiem ten legitymuje się podpisaną z Zarządem Miasta Przemyśla umową na promowanie przez Urząd Miasta telewizji kablowej realizowanej przez spółkę TOYA. Wprawdzie tego typu umowa ma charak-

ter wybitnie intencyjny, bowiem zgody na wejście w zasoby mieszkaniowe danego osiedla udziela jej właściciel, jak np. Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, Wojskowa Administracja Koszar itp., ale powaga Zarządu Miasta robi swoje, pomimo że słynna spółka z Dzierżoniowa działała trzy lata temu podobnie. I wielu przemyslan na to wspomnienie zgrzyta zębami.

W tym kontekście wiele osobliwe były wypowiedzi na łamach „Życia” pana Tadeusza Czarnego — kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta w Przemyślu, któremu widocznie Zarząd Miasta poruczył realizację wymienionej wyżej umowy z ramienia Urzędu. Otóż pan T. Czarny w ZP z 18 listopada 1992 roku na pytanie dziennikarza, czy konkurent na terenie miasta tworzy przemyską telewizję kablową II, odpowiada m.in.: „Przemyska Telewizja Kablowa jest jedna”. Potem pada kilka zgryźliwych uwag pod adresem strony technicznej wykonanej przeze mnie instalacji TV SAT. Kończy zaś insynuacje słowami: „... podłączeniem sygnału satelitarne do mieszkania bez zezwolenia Ministerstwa Łączności powinien się zająć odpowiedni organ administracji państwowej”. To, szanowny Czytelniku, kierowane było pod mój adres. W tym momencie każdy obywatel zarzucany informacjami o różnych formach piractwa i nie zawsze skutecznej egzekucją obowiązującego w tej materii prawa, powie: Urząd Miejski w Przemyślu ma właściwego urzędnika na właściwym miejscu. Takich bojowników o praworządność trzeba nam więcej.

Drogi Czytelniku, Dostojny Zarządzie Miasta, pragnę Was poinformować, że wykonane przeze mnie na osiedlu Kołtąja—Borelowskiego instalacja TV SAT „jest zgodna z obowiązującymi przepisami”.

W cudzysłowie zacytowałem fragment decyzji Państwowej Agencji Radiokomunikacji (PAR) Departamentu Radiofonii i Telewizji Ministerstwa Łączności, wydanej 25 sierpnia 1992 roku. A wła-

ny 16 halerzy. Natomiast przeciętna pensja kolejarza — w grudniu 1918 roku — wynosiła 150—200 Koron miesięcznie. W mieście panował głód.

„Hiszpanka” i bezrobocie

Jesienią 1918 roku — szczególnie wśród dzieci — panowała epidemia hiszpańskiej grypy (chorowało na nią 1500 dzieci), tyfusu oraz szkarlatyny. Na pewien czas zamknięto szkoły, kina i kawiarnie. Wyraźnie wzrosła liczba

śnie do tej instalacji pił p. T. Czarny w wypowiedzi z listopada 1992 r. Równocześnie wystąpiłem do Ministerstwa Łączności o wydanie zezwolenia na zakładanie i używanie urządzeń sieci kablowej odbioru zbiorowego programów radiofonicznych i telewizyjnych na obszarze działania Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W tej sprawie resort łączności wszczął 31 sierpnia 1992 r. postępowanie administracyjne, by je zakończyć 14 września 1992 r., finalizując ostatecznie sprawę wydania przedmiotowego zezwolenia o numerze 11/93. Tu pragnę zaznaczyć, że jest to pierwsze zezwolenie udzielone na obszarze makroregionu Południowo—Wschodniego. Jak z powyższego wynika — moje przedsiębiorstwo podejmując działania w zakresie projektowania i instalowania sieci TV SAT, każdy ich etap realizowało zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, i sugestie o bezprawiu ze strony przedstawiciela Urzędu Miasta w Przemyślu są prymitywnym pomówieniem. I na tym tle nasuwa się kilka pytań:

Czy preferowana przez Urząd Miasta spółka z Łodzi wypełniała i czy dziś wypełnia wszystkie obowiązujące w przedmiotowej sprawie wymogi prawne, jak: zezwolenie administracji osiedla, zatwierdzenie dokumentacji technicznej przez Ministerstwo Łączności oraz zezwolenie resortu łączności na działalność?

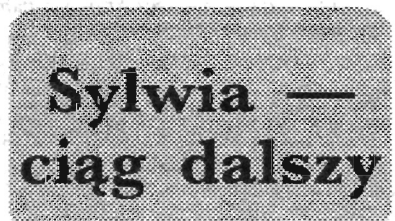
Dlaczego przedstawiciel Urzędu Miasta w Przemyślu z uporem godnym lepszej sprawy bezkrytycznie popiera łódzką spółkę z o.o. TOYA, szkalując równocześnie przemyskie przedsiębiorstwo założone przez przemyslan?

Dlaczego Zarząd Miasta Przemyśla udziela rekomendacji spółce, która proponuje potencjalnym abonentom TV SAT praktycznie to samo na gorszych warunkach finansowych?

Stawiając te pytania przywołuję starą prawdę, iż nie ma głupich pytań — mogą być tylko... niejasne odpowiedzi.

inż. HENRYK KULIG

W artykule zatytułowanym „Na bruk” (ZP z 27 stycznia) opisałem kłopoty i problemy mieszkaniowe rodziców małej Sylwii, która po eksmisji rodziców z bezprawnie zajętego mieszkania trafiła do Izby Dziecka Państwowego Pogotowia Opiekuńczego w Przemyślu.



„Po ukazaniu się artykułu odebrałem kilka telefonów — opowiada dyrektor Pogotowia Opiekuńczego, pan Józef Zagulak. — *Ludzie dzwonili, pytając o dalsze losy dziewczynki. Deklarowali chęć pomocy. Jedna pani zainteresowana była adopcją, inna zaproponowała, że weźmie Sylwię i będzie ją wychowywać razem z dwójką swoich dzieci do czasu aż rodzice Sylwii nie znajdą mieszkania. O wszystkich tych deklaracjach poinformowałem matkę Sylwii, podając adresy osób, które dzwoniły. Mam wrażenie, że skorzystała z tych informacji, bo wybrała córkę z Izby Dziecka”.*

Ta reakcja naszych Czytelników jest wielce budującym przykładem na to, że „nie jesteśmy na świecie sami” i w trudnych sytuacjach możemy liczyć na bliźnich. W imieniu Sylwii dziękujemy tym, którzy zainteresowali się jej losem i oczekujemy na następnej przyкладzie bezinteresownej pomocy potrzebującym.

J.S.

TYGODNIK REGIONALNY
ZYGLIE
PRZEMYSKIE

„Nie jestem kobietą fatalną”

rozmowa z Violetta Villas

• Jak rozpoczęła się pani kariera śpiewacza? Czy była pani cudownym dzieckiem?

— Jak rozpoczęła się moja kariera? Zadawano mi to pytanie tysiące razy i proszę mnie o to nie pytać, bo zbyt nudna jest odpowiedź na to pytanie. Kiedy byłam mała, uczyłam się grać na skrzypcach i zawsze chciałam zostać śpiewaczką; nawet modliłam się o to w kościele.

• Ktoś panią wykreował czy może zawdzięcza pani sukcesy własnej pracowitości i oczywiście talentowi?

— Nikt mnie nie wykreował, bo nikt mi nigdy nie okazywał życzliwości. Odwrotnie — zawsze byłam szczuta. Dopiero w Las Vegas, kiedy tam się „na mnie poznali”, kiedy tam stałam stremowana — to był ten moment, który zaważył na moim życiu. Nie wiedziałam, jak się poruszyć, bo każdy w Polsce mówił: a ona nie umie tego, tamtego. To właśnie tam reżyser powiedział: „Violetta — ty się nie bój, ty jesteś częścią natury, ciebie natura tak stworzyła, jeśli ci ręka poleci na prawo — ty ją tak zostaw, jeśli na lewo — też. Tego, kto chciałby ciebie zmienić — należy zastrzelić pierwszą kulą z mojego rewolweru.

I kiedy usłyszałam takie mocne zdanie, zaczęłam odzyskiwać wiarę w siebie. Tak, że naprawdę to nikt mnie nie wykreował.

• Jakie cechy ceni pani we własnej osobowości, a co stara się pani zmienić?

— Właściwie to nic pięknego i dobrego tak naprawdę u siebie nie widzę, a ciągle dążę do doskonałości. Na pierwszym miejscu postawiłabym uczciwość, jeśli u kogoś zauważam fałsz, po prostu z nim nie rozmawiam.

• Co przynosi pani największą satysfakcję?

— Moje szczęście to wiara — centrum i pełnia szczęścia; kto tego nie wie jest tylko biednym człowiekiem. Wiara jest potęgą; całą pełnią, która promieniuje na wszystko, i na małżeństwo, i na przyjaźń.

Zawsze posiadałam wiarę, tylko dawniej ją tłumili. Nie wolno mi było śpiewać Ave Maria, nie wolno mi było mówić o Bogu, nosić krzyżyka. Z chwilą, kiedy



to wszystko upadło, pozwałam sobie na to. Moje życie musi iść w parze z tym, co mówię. Jaki cel miałoby udawanie?

• Podobno w życiu prywatnym otacza się pani zwierzętami?

— Oczywiście, bardzo je kocham. Ja mam zwierzęta zdegradowane, porzucone, poniżone, odepchnięte, połamane, które z szosy zbieram i przynoszę do domu. Po wyleczeniu już ich nikomu nie oddaję. One są najpiękniejsze, bo przez ludzi poniżone, zdegradowane.

• Wiele osób nazywa panią femme fatale. Jak żyje się ze świadomością tego miana?

— Och nie, w żadnym wypadku, to wielka i gruba pomyłka! Tym mianem moż-

na określić zupełnie inną osobę, inną osobowość. Ja po prostu jestem wolna, wewnątrz nie ma takiej siły, która by mnie zatrzymała. Jeśli już uznam, że jakaś osoba jest zepsuta i moralnie upadła — to mnie nie oszuka, nikt mnie nie zatrzyma, choćby to

było nie wiem ile warte. Gdybym nie była śpiewaczką, to byłabym pielęgniarką dla ludzi bardzo chorych, którymi już brzydzą się własne dzieci. Tymi bym się opiekowała, opowiadała im o Bogu, tym bym śpiewała.

• Które utwory wyrażają pani uczucia? Do kogo adresowane są te piosenki przepięknie miłością?

— Oprócz tego, że w mojej duszy mieszka Bóg, to jestem również kobietą. Przez te pięć minut, kiedy śpiewam, chcę być taką prawdziwą kobietą, ale kiedy schodzę ze sceny — już nie. Myślę, że najpiękniejszy stan — to być samemu. W tłumie nie ma mądrości. Odsuwam się od ludzi, najlepiej się wówczas uspokajam, mądrość przychodzi do człowieka w samotności. Dla mnie to jest najlepsza terapia. Nudzą mnie niektórzy ludzie, wśród których przebywam; tracę wówczas czas i do domu powracam z tą strażą.

• Czy uda mi się zdobyć dla czytelniczek przepis na piękne włosy?

— Trzeba mieć w domu kota, może nawet nie jednego. Kot jest bardzo ważny. Poza tym nafta nieoczyszczona (pół kieliszka), sok z cytryny, cebuli, czosnku. Natrzeć włosy 2 godz. przed myciem, nie nakrywać, potem zmyć szamponem. Ja używam Head Shoulders i uważam, że jest bardzo dobry.

• Jak pani będzie wspominać Przemysł?

— Przemysł jest moją sympatią, czuję do tego miasta słabość, ponieważ moja pierwsza miłość pochodzi z Przemysła, a takie rzeczy się pamięta. Proszę napisać, że bardzo serdecznie pozdrawiam wszystkich czytelników waszego tygodnika, że wszystkich bardzo kocham.

• Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała LUCJA WISZLAŃSKA

Przelewając się przez kraj fala namiętności politycznych, a nawet oszczerstw i pomówień nie ominęła także województwa przemyskiego. Na ulicach Przemysła i innych miast pojawiły się ostatnio afisze z napisem „Wałęsa agentem SB”. Takiego roznamiętnienia nastrojów nie pamięta Polska chyba od czasów rokoszów szlacheckich. Nieodpowiedzialni politycy nie zdają sobie bowiem sprawy z faktu, iż szargają nie autorytet Lecha Wałęsy, lecz przede wszystkim najwyższy urząd w państwie i majestat Rzeczypospolitej. Niska kultura polityczna sprawia, że część polityków i działaczy społecznych nie rozumie, iż walka polityczna powinna toczyć się w trakcie kampanii wyborczej. Po jej przegranej, ugrupowania polityczne przechodzą do konstruktywnej opozycji, kontrolują poczynania aparatu władzy oraz przygotowują taktykę i program dla następnej kampanii wyborczej. U nas politycy nie tylko nie potrafią przegrać z honorem, ale usiłują — śmiem twierdzić — z premedytacją wciągać społeczeństwo do swej niezbyt czystej gry.

W czasie wyborów prezydenckich jesienią 1990 r. byłem zdecydowanym przeciwnikiem wyboru przewodniczącego „Solidarności” na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Pełniąc funkcję rzecznika prasowego Przemyskiej Delegatury Krajowego Komitetu Wyborczego Tadeusza Mazowieckiego, wielokrotnie dawałem temu wyraz, zarówno na łamach wydawanego biuletynu „Nasz Prezydent”, między innymi w artykule „Ludzie Wałęsy”, jak i w wystosowanym wówczas przez grupę inteligencji przemyskiej „Liście otwartym do Lecha Wałęsy”, opublikowanym przez „Gazetę Wyborczą”. Wyraźnie zaakcentowałem własne poglądy na zebraniu zorganizowanym przez komitet wyborczy Lecha Wałęsy w siedzibie Zarządu Regionu „Solidarności” przy ul. Grodzkiej 3, zwołanym po I turze wyborów prezydenckich. Podczas drugiego głosowania,

Majestat Rzeczypospolitej czy agent SB?

● punkt widzenia

nie chcąc oddać głosu na Lecha Wałęsę ani na Stanisława Tymińskiego — nie wziąłem udziału w głosowaniu.

Lech Wałęsa został jednak prezydentem i został nim w demokratycznych, powszechnych wyborach. Od tego momentu przestał być osobą prywatną, czy tylko przewodniczącym jednego ze związków zawodowych; stał się pierwszą osobą w państwie. Stał się prezydentem wszystkich Polaków, tych, którzy na niego głosowali i tych, którzy odmówili mu poparcia, prezydentem obywateli państwa polskiego bez względu na to, do jakiej partii politycznej należą, jakiego są wyznania czy narodowości. Lech Wałęsa jest więc dziś i moim prezydentem, choć z pewnością nie oddam na niego głosu, gdyby po raz drugi zechciał kandydować na urząd prezydenta RP.

Jako Głowie Państwa należy się Wałęsie publiczny szacunek. Szacunek ten jest miarą dojrzałości politycznej i patriotyzmu. Za zwykłą manipulację należy uznać dzisiejsze hasło jego adwersarzy, że „Lech Wałęsa nie realizuje programu, który obiecywał wyborcom podczas kampanii wyborczej”. Nie Wałęsa był autorem tego programu, lecz właśnie dzisiejsi jego przeciwnicy — podczas wyborów członkowie jego komitetu wyborczego, a następnie osoby piastujące wysokie urzędy w kancelarii prezydenta. Wałęsa był więc dobrym prezydentem, gdy oni dzielili władzę razem z nim, ale natychmiast jak zostali odsunięci, zaczęli gło-

sić, niestety, czasem w bardzo prymitywny sposób, że Wałęsa się na ten urząd nie nadaje. Nie trudno więc dostrzec, że chodzi tu o władzę, lub — jak dosadnie stwierdza mój znajomy — „o koryto”. Dla mnie wniosek z tego wszystkiego jest bardzo prosty: to nie Lech Wałęsa oszukał społeczeństwo, lecz jego komitet wyborczy. Tworzyli go bowiem ludzie od lat związani z przewodniczącym „Solidarności”, dobrze znali jego wady, temperament, sposób bycia i wysławiania się. A jednak to jego wysunęli na najwyższy urząd w państwie i przez kilka miesięcy kampanii wyborczej wmawiali społeczeństwu, że jest to najlepszy kandydat. Sądzili bowiem, że kryjąc się za jego plecami, będą sprawowali pełnię władzy. Stało się inaczej — Wałęsa nie jest człowiekiem, który pozwolił sobie manipulować. Postanowiono więc go wykończyć rzucając oskarżenie, że był agentem SB.

Nie jestem zadowolony z Wałęsy jako prezydenta Rzeczypospolitej, ale jestem głęboko przekonany, że właściwą metodą pozabawienia go tego urzędu będzie następna kampania wyborcza, podczas której winniśmy starać się wyłonić najlepszego spośród kandydatów na ten najwyższy urząd państwowy. Dziś jednak Lechowi Wałęsie winniśmy najwyższy szacunek i lojalność, bo uosabia on Majestat Rzeczypospolitej.

STANISŁAW STĘPIEŃ



Galop cen

Takiej obfitości oficjalnych podwyżek, jak w lutym, już dawno nie było. O 26 proc. zdrożała ciepła woda i c.o. dla ludności, o 8 proc. paliwa silnikowe, a o 12 proc. prąd dla przemysłu (ludność płaci więcej o 12 proc. już od stycznia).

Projekt tegorocznej ustawy budżetowej przewiduje, że do końca grudnia ceny detaliczne m.in. energii elektrycznej wzrosną o 81,9 proc., gazu — o 63,8 proc., ciepłej wody i c.o. — o 91,6 proc., paliw silnikowych — o 33,5 proc., leków gotowych — 31,3 proc., natomiast gazu i energii dla przemysłu — odpowiednio o 34,2 i 49 proc. W praktyce oznacza to, że np. centralne ogrzewanie podrożeje z 4880 zł do 9350 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej, woda podgrzewana z 34800 zł do 66680 zł, a gaz z 10800 zł do 17700 zł od osoby. Te trzy składniki, co łatwo wyliczyć, spowodują — w przypadku mieszkań spółdzielczych — wzrost czynszów o 60 proc. Jeśli do tego doliczymy jeszcze podwyżkę za dostawę zimnej wody i odprowadzenie ścieków do kanalizacji miejskiej (w Przemysku, od lutego płaci się więcej o ok. 44 proc.), a także nieuchronny „skok” kosztów eksploatacji, to można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że w grudniu rachunek za mieszkanie będzie prawie dwukrotnie wyższy, aniżeli w styczniu (po uwzględnieniu opłat za energię). Z pewnością przybędzie zatem osób, które nie uiszczą czynszów. I co wtedy? Trudno przewidzieć, jak w takich sytuacjach zachowają się spółdzielnie i inni administratorzy budynków mieszkalnych.

Rzecz jasna, energia, gaz, paliwa itd. są elementami cenotwórczymi, dlatego należy się spodziewać systematycznych podwyżek cen artykułów spożywczych i przemysłowych. Weźmy na przykład rolnictwo. Paliwa droższe, a więc na eksploatację sprzętu mechanicznego będzie teraz musiał rolnik wydać więcej. Wprawdzie są przewidziane jakieś rekompensaty, ale one — jak dowodzi życie — na pewno różnicy kosztów nie zniwelują. Ceny skupu płodów muszą zatem być odpowiednio wyższe. Przetwórstwo (choćby np. przemiał zboża) też będzie droższe. A jeśli weźmie się jeszcze pod uwagę drogę (transport!), jaką przebywa zboże z pola, nim znajdzie się na półkach sklepowych już przetworzone na chleb, to od razu widać, jak jeden czynnik uruchamia lawinę podwyżek.

Dawniej wzrost cen etyliny miał niby odzwierciedlać sytuację na rynku eksporterów, teraz natomiast posunięcie to argumentuje się koniecznością osiągnięcia poziomu cen światowych, inflacją itp. Czy rzeczywiście paliwa są u nas tanie? Otóż okazuje się, że olej napędowy kosztuje w Polsce już tyle samo, co np. w Norwegii, Luksemburgu, czy Danii, natomiast koszty produkcji i dystrybucji benzyny są u nas niższe niż, np. w USA (kraj ten prześcignęliśmy ceną, bowiem litr etyliny kosztuje tam ok. 30 centów, co w przeliczeniu — 1 dolar = 16000 zł, daje 5400 zł), Wielkiej Brytanii lub Niemczech. Za to ceną już zdecydowanie górujemy, jeżeli uwzględnimy płace. 10 marek na godzinę nie jest w Niemczech wynagrodzeniem rewelacyjnym, ale przyjmijmy do porównania takie zarobki. W kraju tym litr etyliny kosztuje średnio 1,6 marki, czyli za godzinę pracy można tam kupić 6 litrów benzyny. Na tę ilość musielibyśmy wydać w Polsce 52 tys. zł. Kto tyle zarabia na godzinę?

Od lutego także ministerstwo zdrowia zmieniło zasady odpłatności za leki. Przedstawiciel komisji, która tę nowelizację opracowała, w telewizyjnej wypowiedzi usiłował wmówić społeczeństwu, że to dla jego (społeczeństwa) dobra. Otóż podrożały leki — jak to nazwał — mniej wartościowe, a potaniały drogie, skutecznie zwalczające schorzenia. Dlaczego nie powiedział wprost: podrożały najbardziej „chodliwe”, a drogie potaniały z konieczności, gdyż mało kto je kupował?

Oczywiście, jednym ze sposobów zwiększania wpływów do budżetu jest podniesienie podatku obrotowego, który rzutuje na koszty, ale powinno się powiedzieć otwarcie o co chodzi, a nie argumentować tego typu poczynania potrzebą dogonienia Zachodu, pod względem cen zaopatrzeniowych. Może by tak raz o placach?

(woj—nek)

Przewodnik video

● **AMITYVILLE 1992. NAJWYŻSZY CZAS** (Amityville 1992), USA, 1992, reż. Tony Randel, wyst. Stephen Macht, Shawn Weatherly. Kolejna część serii, w której akcja toczy się wokół Amityville. Jacob Sterling, wracając z podróży służbowej, kupuje piękny stary zegar. Zapada decyzja o umieszczeniu go nad kominkiem w pokoju bawialnym i od tego czasu zaczynają się dziać dziwne rzeczy: przyjacielki pies gryzie swego pana, ładna dziewczyna zmienia się w wampa, rodzinny lekarz popada w błąd... Rusty zaczyna obserwować dziwne rzeczy w swoim pokoju i próbuje znaleźć wyjaśnienie u sąsiadki zajmującej się parapsychologią. Film oparty na stwierdzeniu, że zło tkwi w nas i po otrzymaniu odpowiedniego impulsu zostaje wyzwolone.

● **INDIO II — BUNT** (Indio 2 — The Revolt), USA—Włochy, 1992, reż. Anthony M. Dawson, wyst. Marvin „Marvelous” Hagler, Frank Cierbo. W dalekiej Amazonii zostają znalezione zwłoki amerykańskiego po-

ruczniaka Morella. Jego koledzy nie dają wiary wytłumaczeniu, że zmarł on śmiercią naturalną i próbują dociec prawdy. Jeden z nich dociera do amazońskiej dżungli, gdzie widać prace nad nową autostradą. Pracują przy niej Indianie niewolnicy, którzy nie wierzą w powodzenie jakiegokolwiek buntu, poddają się tyrani pracodawców. Porucznik Morell próbował wskrzesić w nich ducha walki i dlatego został zamordowany. Jego misję podejmuje sierżant Iron (grany przez mistrza boksUSA, Marvin Haglera).

● **KOCHANY OJCIEC** (The Good Father), USA, 1986, reż. Mike Newell, wyst. Anthony Hopkins, Jim Broadbent. Film traktuje o rozterkach ojca, który po rozwodzie ma ograniczone możliwości spotykania dziecka. Bill Hooper zaprzyjaźnia się z Rogerem Milesem, który podobnie jak on jest rozwiedzony. Na dodatek jego była żona chce wyjechać do Australii, co oznacza, że nie będzie on już więcej widywał swego synka. Bill postanawia mu pomóc, kierując się myślą, że dobry prawnik na pewno coś wymyśli. A jest o co zacząć: żona Rogera — Cheryl żyje obecnie z... kochanką, jest ponadto wpisana w policyjne kartoteki...

Kącik kucharski



Pizza pieczarkowa

30 dkg mąki, 2 dkg drożdży, 4—5 łyżek oliwy lub oleju, 30 dkg pieczarek, 1 łyżka masła lub margaryny, 1 łyżka oliwy, 30 dkg utartego żółtego sera, sól, pieprz.

Pieczarki oczyścić, umyć, pokrajać na połówki, lekko podsmażyć na oliwie, po obrumieniu dodać masło (margarynę), odstawić, osolić. Mąkę przesiać, dodać rozkruszone drożdże. Wyrabiać drewnianą łyżką, dodając wodę i 4—5 łyżek oliwy. Powinno powstać ciasto o konsystencji gęstego ciasta drożdżowego. Przygotowane ciasto rozprowadzić (za pomocą drewnianej łyżki, posmarowanej oliwą), na tortownicy lub na małych porcjowych patelnkach, oprószyć solą i pieprzem. Kto woli, może sól i pieprz dodać do ciasta w trakcie wyrabiania. Na powierzchni przygotowanych placków rozłożyć równomiernie pieczarki i przykryć utartym serem. Wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec, rumieniąc równomier-

nie na jasnożółty kolor. Podawać bezpośrednio po upieczeniu z dodatkiem zimnego ostrego sosu pomidorowego i sałaty zielonej. Pizzę podajemy pod czerwone wino.

Pizza królewska

30 dkg mąki, 2 dkg drożdży, 4 łyżki oliwy, sól, pieprz, 1 łyżka kaparów, 3 łyżki pasty pomidorowej lub ketchupu, ewentualnie kilka oliwek, 15 dkg parówek (lub szynki), 20 dkg utartego sera, 2 łyżki posiekanej zielonej pietruszki.

Mąkę przesiać, dodać rozkruszone drożdże, zrobić, dolewając wodę i oliwę, dodać nieco pieprzu, wyrobić drewnianą łyżką, uzyskując konsystencję ciasta drożdżowego. Przygotowane ciasto rozprowadzić na posmarowanej tłuszczem tortownicy lub na małych porcjowych patelnkach. Powierznię ciasta posmarować pastą pomidorową lub ketchupem. Dodatki te można zastąpić obranymi ze skórki i pokrajanymi w plasterki pomidorami. Plasterki pomidorów trzeba posypać solą i pieprzem. Następnie ułożyć pokrajane wzdłuż parówki albo szynkę, obkładając kaparami i pokrajanymi oliwkami, posypać serem. Wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec. Podawać jak wyżej.

Kwiaty w domu

● **Kaladium** jest jedną z najładniejszych roślin o ozdobnych liściach. Pochodzi z tropikalnych rejonów Ameryki. Kwitnie rzadko, wydając niepozorny, typowy dla rodziny obrazkowatych kwiatostan.

Kaladium wymaga półcienistego miejsca, z dala od bezpośredniego padania promieni słonecznych. Od wiosny do września należy roślinę obficie podlewać, a także (do lipca) zasilac co tydzień nawozami. Od września należy stopniowo ograniczać podlewanie, aż liście uschną i opadną. Bulwy powinny pozostać w doniczce całą zimę; najlepiej zapewnić im temperaturę 18—20 st.C, co raczej nie powinno sprawiać trudności.

W lutym bulwy wyjmujemy z doniczki, usuwamy starą ziemię i przycinamy stare korzenie; następnie sadzimy w ziemię próchniczą (co najwyżej 3 bulwy). Optymalne warunki dla ich rozwoju, to temperatura 24—26 st.C i duża wilgotność powietrza. Gdy rozwiną się liście, można kaladium przestawić w chłodniejsze miejsce, nie zmniejszając wilgotności.

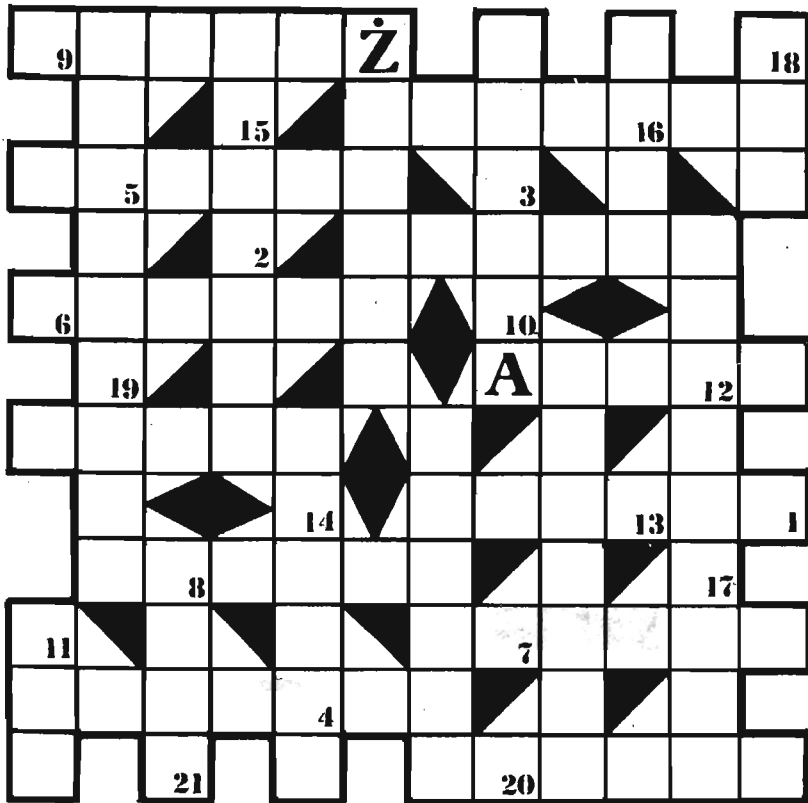
Rozmnażanie jest łatwe przez odrosty, które tworzą się w okresie wegetacji. Oddzielamy je po wypuszczeniu liści.

Uwaga! W lutym rozpoczynamy nawożenie:

- ananas — co 2 tyg. do X;
- begonia — co 2 tyg. do IX (bez wapnia);
- cissus — co 1 tydz. do poł. VIII, potem co 2—3 tyg.;
- fikus — co 2 tyg. do X;
- granat — co 2 tyg. do IX;
- kawa — co 1 tydz. do X (bez wapnia);
- kliwia — co 2 tyg. do VII, potem co 4 tyg. do IX;
- monstera — co 2 tyg. do X;
- róża — co 1—2 tyg. do VIII.

Przemas

KRZYŻÓWKA od A do Ż



Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W nawiasach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Litery z pół ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 21, utworzą aktualne hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki.

A) plakat (5), B) przezroczysta tkanina bawełniana na bieliznę damską (6), C) bławatek, modrak (6), D) autor sztuk scenicznych (9), E) duszek w skandynawskich bajkach (3), F) nie facet (7), G) toń, odmęt (6), H) naganiacz zwierzyny w gwarze myśliwskiej albo szum, sensacja (6), I) największe jezioro w stanie Alaska (7), J) Bruno (1901—1939), polski pisarz i poeta, futurysta (9), K) pomieszczenie dla pilota, operatora dźwigu itp. (6), L) unoszenie się w powietrzu, frwanie (7), Ł) asortyment tarcicy (4), M) potocznie: niskie zbiorowisko trawiaste, np. w parkach (6), N) metropolia Nigru (6), O) pogoda odwilżowa, roztopy (6), P) słynny piłkarz brazylijski (4), R) targanie, szarpanie (6), S) produkt mleczny (3), T) kuna leśna (5), U) mała gitara hawajska (7), W) kraina historyczna w półn.—wsch. Polsce (6), Z) zamiysł, projekt (6), Ż) czasopismo poświęcone modzie (6).

(trapezjik)

Nagrodę (obiad w Pensjonacie „Pod Białym Orłem”) za poprawne rozwiązanie zadań z nr. 2 otrzymuje pan Edward Dubois z Jarosławia, którego prosimy o kontakt z redakcją.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR. 3

Krzyżówka z hasłem: „Kogo Bóg chce pokarać, temu nic tylko rozum odbiera, ale jeszcze dużo pieniędzy daje”.

Szyfrogram — hasło: „Urzeka mnie piękno Przemysła”.

Jolka — Poziomo: sabotaż, seppuku, szarsza. Pionowo: saperzy, somport, sarkazm. Nagrodę — zestaw książek ufundowany przez Księgarnię przy ul. Mickiewicza w Przemysłu wylosowała pani Jolanta Wodnicka z Przemysła. Nagroda do odebrania w redakcji.

Po odgadnięciu znaczeń wyrazów i przeniesieniu liter do diagramu, powstanie rozwiązanie — tytuł, treść oraz imię i nazwisko autora fraszki:

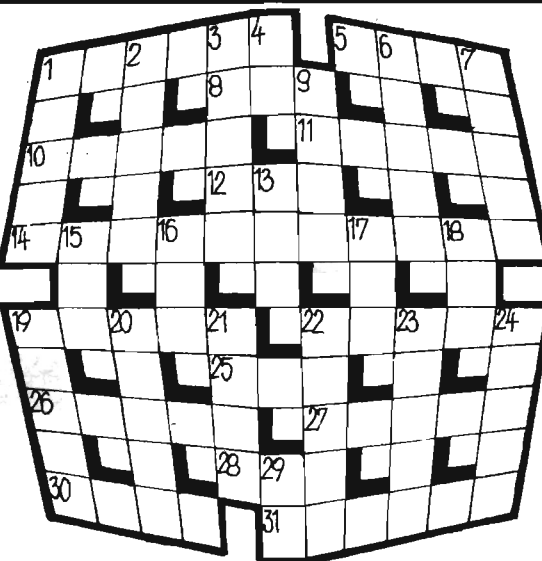
- a) praca habilitacyjna lub doktorska
11 — 24 — 14 — 21 — 38 — 41 — 2 — 6 — 17 — 26
- b) nawadnianie pól uprawnych
4 — 39 — 10 — 33 — 19 — 23 — 35 — 40
- c) umożliwiał umocowanie narty
20 — 13 — 36 — 7 — 16 — 49 — 56 — 44
- d) ważna ruda żelaza
46 — 5 — 31 — 8 — 25 — 30 — 27
- e) kraj
51 — 32 — 53 — 9 — 1 — 29 — 48
- f) podkrakowska wieś z opactwem benedyktynów
22 — 28 — 18 — 15 — 37 — 45
- g) drogocenny naszyjnik
55 — 50 — 43 — 52 — 34
- h) plak łowny z rodziny bekasów
47 — 54 — 12 — 42 — 3

(kram)

Szyfrogram

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46	47	48
49	50	51	52	53	54	55	56

KUPON 6



Termin nadsyłania rozwiązań — z kuponem — dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagrody — obiadu w Pensjonacie „Pod Białym Orłem”.

Pensjonat i Restauracja „Pod Białym Orłem” (Antoni Bomba)

poleca usługi:

- ★ hotelarskie (pokoje z łazienką)
- ★ gastronomiczne (śniadania, obiady, kolacje, uroczystości rodzinne)
- ★ parking

Przemysł, ul. Sanocka 13 ☎ 61-07

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1) imię Frąckowiak, 5) człowiek ruchliwy, zwinnny, wesoly (potocznie), 8) lantanowiec o l. at. 68, 10) brat „Ursusa”, 11) aromatyczna wydzielina kaszalota używana w przemyśle perfumeryjnym, 12) stępka, 14) Edward, historyk sztuki i geograf (1805—74), 19) pogrzebowa uczta, 22) rzeka jak straż, 25) gatunek herbaty brazylijskiej, 26) jezioro na Pojezierzu Iławskim na wsch. od Moraga, 27) uszywnia parę krokwi wiązania dachowego, grzęda, 28) jednostka poziomu głośności, 30) w ręce dyskobolki, 31) wielki ośrodek przemysłowy GOP, nad Kłodnicą.

Pionowo: 1) żołnierz lekkiej jazdy węgierskiej w XV w., 2) kwiat Lzydy, 3) gatunek lososia pacyficznego, zamieszkującego zlewisko Oceanu Spokojnego, 4) 0,01 ha, 6) rodzaj spółdzielni rolniczej w Izraelu, 7) słynna (nie tylko z krzyżówek) rodzina włoskich lutników z Cremony, 9) indonezyjska wyspa, słynąca z pięknych krajobrazów i charakterystycznego folkloru, 13) kuzynka witwy, 15) niski głos chłopięcy, 16) odmiana, gatunek, 17) korbacz, jadowity gad z rodziny żmijowatych, 18) statek o jednym skośnym żaglu lub prawy dopływ Obu, 19) zjazd duchowieństwa, 20) miasto w Belgii, gdzie w 1917 r. Niemcy użyli po raz pierwszy gazów bojowych, 21) kołhanek Afrodyty, syn Hery i Zcusa, 22) „... i pokój” L. Tołstoja, 23) dawny nauczyciel wymowy, 24) religijna uczta pierwotnych chrześcijan, 29) wąski, długi wał zbudowany głównie z piasków i żwirów osadzonych przez wody płynące pod lodowcem.

(Aster)

Uśmiechnij się

Za zieloną górą, za zieloną rzeką, za zielonym morzem, w zielonym lesie, w zielonej chatce, przy zielonym stoliku, na zielonym krzeselku siedzi różowy krasnoludek i mówi:

— O kurde, ja chyba nie jestem z tej bajki.

★ ★ ★

W Moskwie rozmawiają Wołodia z Wanią:

— Czy ty wiesz, ile kosztuje jeden „Pershing”?

— Straszne pieniądze.

— To popatrz ile forsy do nas leci...

★ ★ ★

— Czy są kartki z napisem „Dla mojej najdroższej”?

— Tak, są.

— To poproszę osiem.

★ ★ ★

Rozmawiają dwie jaskółki siedzące na drutach telefonicznych.

— Ta kobieta, która teraz mówi, ma bardzo szorstki głos.

— Okropnie — dodaje druga — aż mnie od niego laskocze pod podeszwami.



Fot. J. Szwic

Orkiestra gra!

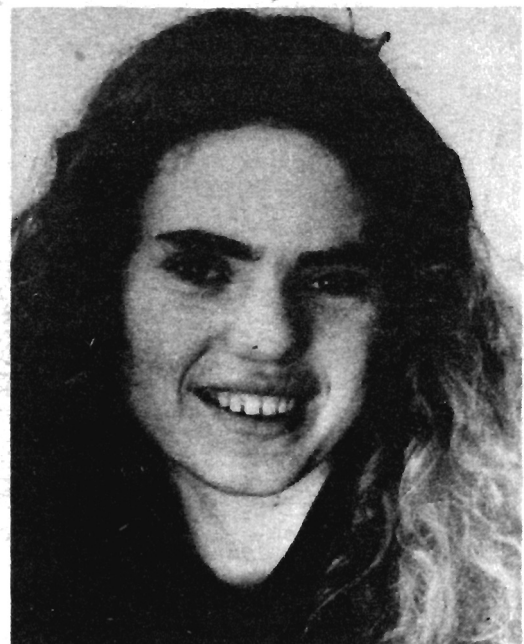
Zgodnie z zapowiedzią, piszemy o kolejnych ofiarodawcach na rzecz dzieci z wadami serca.

Młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Dubiecku włączyła się do akcji „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy” i w dniach 21—22.01.1993 r. przeprowadziła kwestę w LO i SP w Dubiecku oraz instytucjach i zakładach pracy Dubiecka i Przedmieścia Dubieckiego.

W ramach akcji wystąpiły dla młodzieży dwa zespoły muzyczne z LO w Dubiecku.

Łącznie zebrano kwotę 4.195.300 złotych, którą przekazano w dniu 25.01.93 r. na Fundusz Pomocy Dzieciom z Wadami Serca.

Dziewczyna „Życia” ’93



1 Agnieszka

Dziewczyna „Życia” ’93

Nr kol.

(tu wpisać imię dziewczyny)

Nowy konkurs

Do wygrania samochód „CINQUECENTO”

W czterech kolejnych (lutowych) numerach „Życia Przemyskiego” na stronie I zamieszczone będą kupony. Każdy z nich uprawnia do wypożyczenia maksimum 3 dowolnych kaset wideo po 5000 złotych (bonifikata wynosi 3000 zł).

Cztery kupony potwierdzone w sklepie — wypożyczalni „ITI neovision” w Przemysłu wezmą udział w losowaniu dwóch zestawów kaset, w których znajdować się będą blankiety, uprawniające do wzięcia udziału w losowaniu nagrody głównej, czyli samochodu „Cinquecento”.

Kasety należy wypożyczyć i uzyskać potwierdzenie w sklepie — wypożyczalni „ITI neovision” przy ul. Franciszkańskiej 1 w Przemysłu, do 5. marca br. Komisyjne losowanie nagród odbędzie się 6. marca br. Dwóch laureatów poinformujemy drogą pocztową lub telefonicznie.

Życzymy powodzenia

Zapowiedzi imprez

PRZEMYŚL

Kino „Kosmos”: 10—11 II „Związek przeszczepionych serc”, 12—17 II „Kevin sam w Nowym Jorku”.

DKF „Rondo”: 10 II „Odjazd”, 11 II „Tragarz puchu”, 12 II „Konicc gry”.

Zamek: 18 II, godz. 11.00 wystawa pt. „Twórczość artystyczna mieszkańców Domów Pomocy Społecznej”.

BWA: Otwarcie wystawy malarstwa Grzegorza Bednarskiego.

WOK: 13 II, godz. 19.00 „Bal Mistrzów Sportu”.

Sala Tow. Muzycznego: 16 II, godz. 17.30 „Spotkanie z muzyką”.

Galeria Klubu „Płwnice”: 13 II, godz. 17.00 otwarcie wystawy Z. Bednarczyka.

Muzeum: wystawa malarstwa Mariana Strońskiego.

Lwowska Galeria Obrazów: wystawa rzeźby Tomasza Huttera.

JAROSŁAW

MOK: 16 II, godz. 11.00 i 12.45 Teatr im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa przedstawia spektakl pt. „Świątoszek”; 17 II, godz. 10.00 i 12.45 „Świątoszek”; 15—26 II wystawa prac uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Muzeum: wystawa pt. „Garnizon jarosławski w latach 1918—1939”.

LUBACZÓW

Muzeum: wystawa malarstwa Mirosława Karapyty; 13 II, godz. 18.00 „Spotkanie z muzyką” — prezentacja i aukcja prac artystów lubaczowskich.

Uwaga organizatorzy imprez!

Zapowiedzi o organizowanych przez Was imprezach zamieszczamy w tej rubryce co tydzień — bezpłatnie. Informacje do rubryki prosimy zgłaszać do czwartku każdego tygodnia telefonicznie pod numerami 22—00 i 73—84 bądź listownie.

HOROSKOP



Koziorożec (22 XII — 20 I) Jesteś zbyt ostrożny, by popełnić jakiś błąd. Niezwykle poczucie realizmu towarzyszy Twoim pomysłom. Posiadasz również talent organizacyjny, który pozwoli tak poprowadzić sprawę, by osiągnąć maksimum korzyści. Wybierzesz odpowiedni termin do podpisania umowy, a to doprowadzi do prawdziwego sukcesu.



Wodnik (21 I — 20 II) Dużo chęci do pracy, mnóstwo pomysłom. Jeśli czekają Cię zajęcia wymagające wysiłku intelektualnego, nie zwlekaj, będziesz w stanie zrobić wszystko w rewelacyjnym wprost tempie. W ogóle będziesz w znakomitej formie, humor Cię nie opuści, masz szansę na poznanie wielu nowych przyjaciół.



Ryby (21 II — 20 III) Poświęć trochę czasu na kontemplację i zastanowienie się nad swoimi dotychczasowymi osiągnięciami. Nie będzie to stratą czasu, pozwoli to na bardziej świadome dążenie do realizacji następnych planów. Spróbuj też zaprzężyć się ze swoimi słabościami, a zrozumiesz wiele spraw związanych z życiem prywatnym.



Baran (21 III — 20 IV) Jeśli oczekujesz rady, zdej się na kogoś spod znaku Wodnika, Wagi lub Bliźniąt. W tych dniach będzie w Tobie dużo cierpliwości, przez co uda Ci się spokojnie sfinalizować plany. Narodzą się też nowe sensowne pomysły, ale zawsze powinieneś rozważyć za i przeciw przed przystąpieniem do ich realizacji.



Byk (21 IV — 21 V) Twoją rolą w tym okresie jest organizowanie spotkań towarzyskich, przyjęć domowych, dzięki którym nawiążesz nowe kontakty, zdobędziesz poparcie dla swoich projektów. Rozmowy te będą miały wielkie znaczenie i pozwolą na urzeczywistnienie planów. A potem czeka Cię ciężka praca.



Bliźnięta (22 V — 21 VI) Znakomity okres dla tych, którzy się dokształcają, piszą prace naukowe, zdają egzaminy, w dziedzinach wymagających uporządkowania. Nie zmarnuj tych dni, wykorzystaj na naukę, przyniesie Ci to wiele satysfakcji. Jeśli istnieją przeciwnicy, którzy uważali Cię za osobę nieodpowiedzialną, masz szansę im zaimponować.



Rak (22 VI — 22 VII) Jeśli masz jakiś pomysł na zrobienie „dużych pieniędzy”, przygotuj dokładny plan, zorientuj się w możliwości jego realizacji, ale nie podejmuj jeszcze konkretnych działań. Każdy punkt musi być dokładnie przeanalizowany. Cierpliwość zostanie niebawem nagrodzona.



Lew (23 VII — 23 VIII) Jeżeli chcesz znaleźć zwolenników, szukaj wśród Baranów, Strzelców, Wagi lub Bliźniąt. Jeśli zdarzą się chwile, w których stracisz cierpliwość, lepiej znajdź jakiś kącik, w którym będziesz mógł spokojnie przeczekać zły humor. Staraj się też uzyskać dystans do własnych kłopotów, nie obrażaj się i nie bierz do siebie wszystkiego, co usłyszysz.



Panna (24 VIII — 22 IX) Nastąpi ożywienie w życiu uczuciowym. Przygotuj się na miłą niespodziankę. Masz szansę na poznanie kogoś, kto stanie się osobą bardzo bliską. Możliwe, że jest ona związana z Twoim miejscem pracy. Obklądając się masą dodatkowych zajęć, możesz tę szansę przegapić.



Waga (23 IX — 23 X) Dla ludzi sztuki to okres niezwykle płodny. Poznasz wielu szczerych i niezawodnych przyjaciół. Wszystkie rozmowy prowadz w oparciu o przepisy i ustawy. W sprawach sercowych nastąpi ożywienie, więc jeśli szukasz kogoś na stałe, masz do tego wybitną okazję.



Skorpion (24 X — 22 XI) Nie prowokuj konfliktów, nie podkreślaj swoich zasług, nie będzie to mile widziane. Nie popisuj się też swoją siłą przebicia. Czas do przemyśleń i analiz również nie sprzyjający. Obklądanie się ogromną ilością papierkowej roboty wyczerpie Cię i będziesz potrzebował na to o wiele więcej energii niż zwykle.



Strzelec (23 XI — 21 XII) Jeżeli masz przed sobą egzaminy, kursy, postaraj się jak najwięcej pracy z tym związanej wykonać w tych dniach. Jeśli odłożysz to na później, będziesz musiał na to poświęcić bardzo dużo czasu i energii. W sprawach uczuciowych niezwykle sympatyczna atmosfera. Wokół Ciebie pojawi się dużo nowych przyjaciół.



10.02 — 16.02.93 r.

SRODA**1 PROGRAM**

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 **Rozalia robi zakupy — film fabularny prod. niemiecko-amerykański**
12.00 Wiadomości
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań — Kierowca i hamulec — Diagnostyka zespołów podwozia
12.45 Galeria Osiecka — program prezentujący niezwykłą kolekcję galerii znajdującej się w wiosce Osieki
13.00 Sztuka świata zachodniego (10) — Barok w Hiszpanii i Niderlandach — serial dokumentalny prod. angielskiej
13.30 Rewizja Nadzwyczajna
14.00 Program publicystyczny
14.20 Czym jest filozofia
14.35 **Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz — Pan Tadeusz, księga XI — Rok 1812, reż. Adam Hanuszkiewicz**
15.30 Pod obrządem — kicz w sztuce
16.05 Sami o sobie — magazyn nastolatków (przed Dniem Zakochanych)
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.25 **Na wariackich papierach (19) — serial prod. USA**
18.15 Stop — program ekologiczny
18.45 Studio Sport — Kronika Uniwersjady Zimowej — Zakopane '93
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport — mecz piłki nożnej (liga angielska)
22.00 Polska w Parlamencie
22.30 Co słyszać — Maria Koterbska
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.10 **Najważniejszy dzień życia (3) — Strzał — serial TP, reż. Sylwester Szyszko**
0.05 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Kronika z Krakowa
8.40 Przygody Hucka Finna — Huck zostaje milionerem — serial animowany prod. japońskiej
9.10 **Pokolenia — serial prod. USA**
9.35 Świat kobiet — magazyn
9.55 Studio Sport — Uniwersjada Zimowa — Zakopane '93 — slalom gigant kobiet
11.00 Język angielski (16)
11.30 Język niemiecki (16)
11.55 Studio Sport — Uniwersjada Zimowa — Zakopane '93 — Slalom kobiet
16.30 Panorama
16.40 Sport — Gem, set, mecz — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.44 Przygody Hucka Finna — Huck zostaje milionerem — serial animowany prod. japońskiej (powt.)
17.20 Magazyn ekologiczny
17.35 Od pierwszego do pierwszego program publicystyczny
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 **Pokolenia — serial prod. USA (powt.)**
19.00 XIII Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław '92 — koncert praskiego zespołu (Oryginal Prague Synopated Orchestra)
20.00 **Don Kichot (1) — serial prod. hiszpańskiej (El Quijote) (1990 r., 6 odcinków), reż. Fernando Rey, Alfredo Landa, Francisco Merino, Manuel Alexandre**
20.50 Cienie życia: Dynastia
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 **Studio Teatralne Dwójki — Harold Pinter — Powrót do domu — reż. Jan Buchwald**
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

CZWARTEK**1 PROGRAM**

- 8.00 Dzień dobry poranny magazyn
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja program dla najmłodszych

- 9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 **Kojak — serial kryminalny prod. USA**
10.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
11.00 Listy w butelce (5) — Śladami Magellana — program Krzysztofa Baranowskiego
11.30 Azymut — magazyn wojskowy
12.00 Wiadomości
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.50 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — Esperanza — Zamięć w Zatoce Nadziej — serial dok. prod. francuskiej
13.35 Z Kolumbem po przygodę (2)
14.05 Eko-lego
14.20 Taki pejzaż — Sudety
14.45 Zwierzęta świata — Na ścieżkach życia (12) — Ciągłość życia — serial dok. prod. angielskiej
15.05 Nie tylko dinozaury
15.35 My dorośli
16.00 Program dnia
16.05 Kwant — program dla młodzieży oraz film z serii — **Narodziny gwiazdy**
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 **Klinika w Szwarzwaldzie (2) — serial prod. niemieckiej**
18.10 Magazyn katolicki
18.45 Studio Sport — Kronika Uniwersjady Zimowej — Zakopane '93
19.00 Tęczowy mini-box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Kojak — serial kryminalny prod. USA**
21.05 Tylko w Jedyńce
22.15 Studio Sport — M.S. w narciarstwie alpejskim — supergigant kobiet
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.10 Reporter — magazyn
23.45 Język włoski dla początkujących (17)
24.00 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Kronika z Krakowa
8.40 Nowe przygody He-Mana — serial anim. prod. USA
9.10 **Pokolenia — serial prod. USA**
9.30 Świat kobiet — magazyn
9.55 Studio Sport — Uniwersjada Zimowa — Zakopane '93 — slalom gigant mężczyzn
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki
11.55 Studio Sport — Uniwersjada Zimowa — Zakopane '93 — slalom gigant mężczyzn (13.00-16.25 przerwa)
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice (17)
16.55 Nowe przygody He-Mana — serial animowany prod. USA (powt.)
17.20 Wspólna Europa
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Kronika z Krakowa
18.30 **Pokolenia — serial prod. USA**
18.50 Europuzzle — teledysk zagadka (powt.)
18.55 **Teatr Sensacji: Raymond Chandler — Tajemnica jeziora (1) — reż. Mariusz Malinowski, (spektakl z 1985 r.)**
20.10 Yehudi Menuhin w Studiu Koncertowym Polskiego Radia w programie: J. Haydn: koncert fortepianowy D-dur W.A. Mozart: Sinfonia koncertante Es-dur (koncert z 26.01.93 r.)
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 **Tygrys, lew, pantera — film fab. prod. niemieckiej (1989 r., 94 min), reż.: Dominik Graf**
23.50 Noc i stres (1)
24.00 Panorama
0.10 Noc i stres (2)
0.30 Zakończenie programu

PIĄTEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mam i ja
9.20 Przedszkolny koncert zyczeń
10.00 **Historia pewnej nieudanej kampanii — film fab.**
11.25 Kwadrans na kawę
12.00 Wiadomości
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia — Gra w klasy
13.00 Dotknięcie Midasa (2) — Potęga jena — serial dok. prod. ang.
13.55 O poezji z... Elżbieta Wojnowską
14.10 Teleplastikon — społeczne problemy współczesnej Europy na podstawie materiałów niemieckiej stacji Deutsche Welle
14.30 Dookoła książki — magazyn czytelników
14.45 Odpowiem na każde pytanie
15.00 Euroturystyka: Krynica
15.15 Ci wspaniali mężczyźni... Superman
15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 Jaka szkoła?
16.05 Dla najmłodszych: Ciuchcia
16.45 Język angielski dla dzieci (79)

- 16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.20 Raport o stanie Europy (6-ost.) — Trujące dziedzictwo — serial dok. prod. ang.
17.50 Kronika Uniwersjady Zimowej Zakopane '93
18.05 Prawo i bezprawie — program rzecznika praw obywatelskich
18.25 Randka w ciemno — zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka — Opowieści z Nowego Testamentu
19.30 Wiadomości
20.10 **Historia pewnej nieudanej kampanii — film fab. prod. amerykańsko-niemieckiej**
21.40 Sprawa dla reportera
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.05 Katolicy i seks — film dok. prod. ang.
23.55 Legendy gitary (3)
0.55 Siódemka w Jedyńce
1.55 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.40 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. prod. USA
9.10 **Kate i Allie — serial komediowy prod. USA**
9.35 Świat kobiet — magazyn
9.55 Studio Sport — Uniwersjada zimowa — Zakopane '93 Slalom kobiet
11.00 Na życzenie
14.50 Studio sport — Uniwersjada Zimowa — Slalom kobiet
16.00 Klub Yuppies? — program dla młodzieży
16.40 Sport — Świat sportu — magazyn publicystyki sportowej
16.55 Wojownicze żółwie Ninja — serial anim. prod. USA (powt.)
17.25 **Kate i Allie — serial komediowy prod. USA**
17.45 Penelopy — żony polityków
18.00 Programy lokalne
21.00 Panorama
21.30 Sport (w tym: relacja z Uniwersjady)
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.20 **Homeboy — film fab. prod. USA**
24.00 Panorama
0.10 Listy do Madeleine (6) — program poetycko-literacki zrealizowany na podstawie poezji Apollinaire'a
0.20 Muzyka rozrywkowa

SOBOTA**1 PROGRAM**

- 7.25 Program dnia
7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — pr. Red. Katolickiej
9.35 5-10-15
10.50 Język angielski dla dzieci (80)
11.00 Magazyn rockowy
11.30 Rodzina rodzinie
12.00 Wiadomości
12.10 Eko-echo
12.25 Podróże na celuloidzie
12.45 Teatr Teresy Roszkowskiej
13.00 Walt Disney przedstawia
14.20 **Teatr wspomnień — Ken Hughes: Sammy**
15.25 Sport — narciarstwo alpejskie
16.00 Smak strachu
17.00 Teleexpress
17.25 **Detektyw w sutannie — serial USA**
18.15 Publicystyka kulturalna
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 **Cztery muszkieterowie — film fab.**
22.20 Wiadomości
22.30 Portret
23.25 Sportowa sobota
23.45 **W poszukiwaniu prawdy — serial sensacyjny prod. włoskiej**
1.10 Program rewiowy
2.10 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 7.30 Peryskop — wojskowy magazyn
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 Ona — magazyn dla kobiet
9.30 Tacy sami, pr. w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
9.55 Studio sport — Zakopane '93
10.45 My i nasz dom
11.00 Halo Dwójka
11.05 Zwierzęta wokół nas — podaj łapę
11.30 Halo Dwójka
11.40 Benny Hill
12.10 Teleturniej — Lampa Alladyna
12.40 Wrocłowska lista przebojów
13.05 Za chwilę dalszy ciąg programu
13.35 Studio sport — Zakopane '93
14.30 Zwierzęta świata — serial przyrodniczy prod. angielskiej
15.20 Halo Dwójka
15.25 Róża co chceta — program Jerzego Owsiaka
15.45 Halo Dwójka — powitanie
15.55 Kłasztory polskie film dok.
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 **Pełna chata — serial USA**
17.10 Wielka gra — teleturniej
18.00 Kronika z Krakowa

- 18.30 Halo dzieci
18.35 **Akademia filmu polskiego: Pierwszy dzień wolności (1964)**
20.15 Jeśli jest Jego tu ślad — wspomnienie o Juliuszu Burskim
20.25 Wielki sport — Auto-moto-klub
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2 przedstawia
22.30 Benny Hill
22.50 **Gorzka miłość — serial TP**
23.30 Studio sport — Zakopane '93
24.00 Panorama
0.10 Studio sport (cd.)
1.10 Zakończenie programu

NIEDZIELA**1 PROGRAM**

- 6.55 Program dnia
7.00 Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — serial dok.
8.15 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 Zamek Eureka — serial USA
9.25 Teleranek
9.50 Dziękuję ci ulicy Degraassi — serial prod. kanadyjskiej
10.25 National Geographic — Poszukiwacz
11.15 Kinoteka polska: Lalka
11.35 Tydzień — magazyn rolniczy
12.20 Teatr dla dzieci: Koziołek Matołek
12.50 Z kamerą wśród zwierząt
13.45 **Bonanza (7) — serial USA**
14.50 Pieprz i wanilia
15.30 Sto pytań do...
16.15 Studio sport
17.00 Teleexpress
17.30 **Dynastia — serial prod. USA**
18.20 7 dni-swiat
18.50 Odjazdowa Telewizja Piracka Ucho — Kabaret Elita
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 **Kroniki młodego Indiany Jonesa — serial USA**
21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej
21.50 Sportowa niedziela
22.35 Wieczór w teatrze
23.20 **Kobiety i mężczyźni — film fabularny prod. USA**
0.33 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Tajemniczy opiekun — serial animowany dla dzieci
8.25 **Film dla niesłyszących: Kroniki młodego Indiany Jonesa**
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.30 Kronika z Krakowa
10.30 Mini lista przebojów
11.00 Orkiestra Salonowa — koncert
11.30 **Rodzinny bumerang (41)**
12.00 Dzień zakochanych
12.45 **Seans filmowy**
13.15 Podróże w czasie i przestrzeni
13.40 Studio sport — Zakopane '93
14.00 Piosenki dla zakochanych
14.25 Dzień zakochanych
14.45 Wydarzenie tygodnia
15.10 Dzień zakochanych
15.30 Godzina z Hanna Barbera
16.30 Panorama
16.40 **Cudowne lata — serial USA**
17.05 Dzień zakochanych
17.10 Studio sport — Zakopane '93
18.00 Dzień zakochanych
18.30 Halo dzieci
18.35 **Poe według Cormana — Opowieści niesamowite**
20.00 Dzień zakochanych
20.10 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.35 Koło fortuny — teleturniej
22.10 Bez prądu — koncert Grzegorza Ciechowskiego
22.50 Dzień zakochanych
24.00 Panorama
0.10 Dzień zakochanych
0.40 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK**1 PROGRAM**

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.05 **Dynastia (powt.) — serial USA**
11.20 Dzieci to lubią (przepisy kulinarne)
11.30 Ktokolwiek jesteś w nowogrodzkiej stronie — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Telewizja Edukacyjna
13.10 Nauka języka migowego (5)
13.15 Język niemiecki (23)
14.15 Język włoski (23)
14.30 Język angielski (23)
15.00 Alf — serial komediowy
15.30 Prezentacje
16.00 Program dnia
16.05 Luz — program nastolatków
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.25 Alf — serial USA
17.50 Antena
18.10 Magazynio — program satyryczny
18.20 Nasi obok nas

- 18.45 Polska z oddali — Jan Nowak Jeziorański
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatura literacka
20.10 **Teatr Telewizji — Dunia**
22.20 Płyniemy — film dok.
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.10 **Pewnego dnia zapukasz do moich drzwi — film prod. włoskiej**
1.10 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 Tajemnicze złote miasta
9.10 **Pokolenia — serial USA**
9.35 Hobby-magazyn
10.00 Język angielski (49)
10.30 Przeboje Dwójki
10.50 Penelopy — żony polityków: Jolanta Kwaśniewska
11.00 Na życzenie — Studio sport: Koszykarka zawodowa NBA (12.00-16.25 przerwa)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn żeglarski
16.55 Tajemnicze złote miasta (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Kronika z Krakowa
18.35 **Pokolenia (powt.) — serial USA**
19.00 Ratujmy naszą planetę
20.00 **Allo, allo — komedia**
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.05 **Regina — droga do sukcesu — serial prod. niemieckiej**
23.00 To nie jest sprawiedliwe
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

WTOREK**1 PROGRAM**

- 8.00 Dzień dobry — magazyn różnorodności
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 **Dubrowski — serial (1)**
11.05 Giełda pracy — giełda szans
11.20 Przyjemne z pozytywnym
11.35 W drugim planie
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Świat chemii
13.15 Kuchnia — W co się ubrać
13.30 Powietrze (7)
13.45 Rysuj z nami!
13.55 Spotkania z cywilizacją
14.05 Księga cudów techniki
14.20 Tele-komputer
14.40 Gra muzyka
14.50 3-2-1 kontakt — serial dok. USA
15.20 Historia astronautyki
15.35 Program dnia
16.05 Dla dzieci Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Teleexpress
17.25 **Bill Cosby Show — serial**
18.15 Publicystyka kulturalna
18.15 Rewizja nadzwyczajna
18.40 Poligon bez retuszu
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 **Urodzony 4 lipca — film fab. USA**
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.10 Wieczór z...
23.50 Jazz w Akwarium
0.05 Zakończenie programu

2 PROGRAM

- 8.00 Panorama
8.10 Kronika z Krakowa
8.40 Przygody Guliwera — serial anim.
9.10 **Pokolenia**
9.35 Świat kobiet
10.00 Język włoski (18)
10.15 Język angielski (18)
10.30 Język francuski (18)
11.00 Ojczyzna-polszczyzna
11.15 Na życzenie
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość
16.55 Przygody Guliwera — serial anim.
17.20 Ojczyzna-polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.35 **Pokolenia (powt.) — serial USA**
18.55 Europuzzle — teledysk
19.00 Zawod: amator
20.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają
20.30 Neptun TV przedstawia: Nowi, czyli cztery pory roku z zespołem Blenders
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 Vadamecum teatromana — Łódzkie Spotkania Teatralne
22.45 **Perty z lamusa: Narodziny gwiazdy — horror prod. USA**
0.20 Panorama
0.30 Zakończenie programu

TVP ZASTRZEGA SOBIE
MOŻLIWOŚĆ ZMIAN
W PROGRAMIE

SPORT W REGIONIE

Marek Ociesielski — sportowcem 1992 roku

Organizowany przez naszą redakcję konkurs—plebiscyt na najpopularniejszego sportowca woj. przemyskiego 1992 roku został zakończony. Czytelnicy Życia rozstrzygnęli — Marek Ociesielski, karateka Klubu Kyokushinkai, młodzieżowy wicemistrz Polski w tej dyscyplinie sportu — sportowcem 1992 roku. Marek Ociesielski zdobył 3305 punktów (10 miejsc punktowanych: za 1 miejsce 10 pkt, kolejne o 1 pkt mniej do 10 miejsca — 1 pkt).

W dziesiątce najpopularniejszych sportowców znaleźli się ponadto:

2. Michał Baran — szermierz Startu Jarosław, mistrz i wicemistrz Polski juniorów w szpadzie — 2580 pkt.
 3. Małgorzata Zubik — tenis stołowy, Nurt Przemysł, czolowa zawodniczka II ligi — 2003 pkt.
 4. Krzysztof Piliszko — podnoszenie ciężarów, Polbut Przemysł — 1762 pkt.
 5. Stanisław Halicz — piłka ręczna, Czuwaj Przemysł — 1566 pkt.
 6. Wojciech Banaś — koszykówka, Polonia Przemysł — 1548 pkt.
 7. Paweł Trojnar — koszykówka, Polonia Przemysł — 1496 pkt.
 8. Dariusz Kobylański — koszykówka, Polonia Przemysł — 1338 pkt.
 9. Anna Bury — piłka ręczna, JKS Jarosław — 1330 pkt.
 10. Drużyny szermierzy Startu Jarosław (Michał Baran, Łukasz Bembenek, Marcin Dryla, Grzegorz Wywrot) — 1310 pkt.
- Poza pierwszą dziesiątką znaleźli się na miejscach:
11. Adam Mazur — piłka nożna, Polonia Przemysł — 1213 pkt.
 12. Janusz Śliwiński — piłka ręczna, Czuwaj Przemysł — 1143 pkt.
 13. Piotr Błat — tenis stołowy, Nurt Przemysł — 1132 pkt.
 14. Maciej Pinda — piłka nożna, Kamax Kańczuga — 1029 pkt.
 15. Zbigniew Jarema — tenis stołowy, MKS MDK Domex Przemysł — 972 pkt.
 16. Mariola Dratwa — piłka ręczna, JKS Jarosław — 778 pkt.
 17. Marek Strawa — piłka nożna, JKS Jarosław — 770 pkt.
 18. Jarosław Antosiak — tenis stołowy, MKS MDK Domex Przemysł — 754 pkt.
 19. Elżbieta Piereżek — tenis stołowy, Nurt Przemysł — 697 pkt.
 20. Maciej Folwarski — piłka nożna, Czuwaj Przemysł — 636 pkt.

Tegoroczny plebiscyt charakteryzował się zaciętą rywalizacją między kandydatami. Dość powiedzieć, że nie ma zawodnika, którego by co najmniej połowa czytelników nie umieściła na liście 10 najlepszych. Na 518 nadesłanych kuponów, ciulaczka punktów była Małgorzata Zubik, która figuruje na 401 kuponach i jak „mrówka” zdobywając od 1 do 9 punktów, zgromadziła ich na trzecie miejsce. Do dziesiątki całą trójkę weszli koszykarze przemyskiej Polonii, co świadczy o popularności koszykówki i nadziei kibiców związanych z tą drużyną. Dzięki czwartemu miejscu Krzysztofa Piliszki podnoszenie ciężarów utrzymało pozycję



w przemyskim sporcie, choć czasy, w których ciężarowcy zdecydowanie dominowali w plebiscytach wydają się mijać. Zgodnie z naszym regulaminem nie prowadziliśmy specjalnej klasyfikacji trenerów — szkoleniowców. Zdaniem naszych Czytelników należałoby wyróżnić pracę trenerów (według ilości powyżej 10 głosów): Ryszarda Makary (karate), Andrzeja Dryli (szermierka, Start Jarosław), Sylwestra Gołąbka (karate), Mariusza Zamirskiego (koszykówka, Polonia), Mieczysława Bodnara (tenis stołowy, Nurt), Krzysztofa Stefanowskiego (piłka nożna, Kamax Kańczuga), Bolesława Ekierta (podnoszenie ciężarów, Polbut), Wojciecha Dryli (szermierka, Start Jarosław), Artura Wojtanowskiego (tenis ziemny, Czuwaj Przemysł), Józefa Dudę (piłka nożna, Sokół Lubaczów).

Wśród nadesłanych kuponów nie znaleźliśmy ani jednego prawidłowego rozwiązania. Najbliżej trafnie wytypowanej dziesiątki sportowców był pan Dariusz Waszajło z Sobiecin, który w dwu nadesłanych kuponach trafnie umieścił po dziewięciu sportowców, wskazując zwycięzcę konkursu. Dział sportu Życia ogłasza pana Dariusza Waszajłę — sportowym kibicem 1992 roku (sponsor mile widziany).

I sprawy organizacyjne. Wszystkich uczestników konkursu Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Przemysłu zaprasza w dniu 13 lutego br. do Klubu Garnizonowego w Przemysłu na godzinę 19.00 na Bal Sportu. Odpłatność 600 tys. zł od pary. Kontakt telefoniczny 65—45 (kryta pływalnica w Przemysłu).

Wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom konkursu, którzy wzięli w nim udział, serdecznie dziękujemy. Jest to Państwa wkład w uznanie wysiłku sportowców i trenerów wszystkich dyscyplin sportu uprawianych w woj. przemyskim. Z—ak

Pod jarosławskimi koszami

W cieniu II ligowych zmagani koszykarszy przemyskiej Polonii, która swą dobrą postawą, przykuwa całą uwagę kibiców, toczą się rozgrywki niższych klas. Pisaliśmy już, choć sporadycznie, o występach „polonistów”, dziś pora wspomnieć o drugim (i niestety ostatnim) przedstawicielu naszego regionu — koszykarzach MKS Znicz Jarosław. Jarosław po kilku latach nieobecności (gdyż JKS rozwiązał sekcję) ma ponownie swego reprezentanta w klasie M seniorów i choć w I rundzie MKS Znicz odniósł tylko jedno zwycięstwo (129:72 z Gryfem Dębica), jego występy przyciągają na trybuny sporo widzów. Od 10 stycznia trwa już runda rewanżowa, w której jak do tej pory najwięcej emocji dostarczył jarosławskim sympatykom basketbolu pojedynek MKS Znicz z AZS Kraków, przegrany minimalnie przez gospodarzy 85:88. Potem było wyjazdowe zwycięstwo nad Gryfem Dębica 66:54, a w czwartej kolejce (31.01) znów porażka — tym razem z wiceliderem tabeli Koroną Kraków 75:96. Punkty dla MKS Znicz zdobyli: Szczotka — 23, Kubicki — 20, Pajda — 17, Majcher — 13, Skupniewicz — 2. Trenerem zespołu jest Wacław Obłozka, który prowadzi także juniorów tego klubu, grających w klasie makroregionalnej. Jarosławscy juniorzy w pierwszej fazie rozgrywek spisali się zupełnie dobrze, zajmując w niej czwarte miejsce, przy sześciu zwycięstwach i tyłuż porażkach. Według wcześniej ustalonego klucza nastąpiło teraz połączenie z grupą krakowską i od 9 stycznia br. trwa II faza rywalizacji. Po dwóch porażkach (z Wisłą Kraków i MKS Rzeszów), juniorzy MKS Znicz wreszcie wygrali, pokonując u siebie Beskid Andrychów 91:82 (39:23), a najwięcej punktów dla nich zdobyli: Wiśniewski — 33, Kubicki i Szczotka — po 19. Trzeba także koniecznie wspomnieć, że w tej chwili w Jarosławiu istnieje jedyna w województwie żeńska sekcja koszykówki i mimo ogromnych kłopotów finansowych występuje w 9 zespołowej klasie kadetek. Drużynę, złożoną głównie z uczennic Szkoły Podstawowej nr 10, prowadzi Zbigniew Machała. W I rundzie młodzieżki jarosławianki odniosły swoje pierwsze zwycięstwa, oba zresztą wyjazdowe — z Górnikiem Wieliczka i MOS Rzeszów. Runda rewanżowa, jak na razie, jest mniej pomyślna dla podopiecznych Z. Machały — dwie porażki, ale i przeciwniczki były znakomite — krakowskie zespoły Hutnika i Podgórzka.

Kram

Koszykówka II liga mężczyzn

Polonia — Resovia 93:68 (40:31)

Punkty dla Polonii zdobyli: Iwachnienko — 29, Kobylański — 18, Trojnar — 17, Łaputin — 11, Oleszek — 10, Machala — 8, Cieślak — 0, Gorzelnik — 0, Bieliński — 0.

Dla Resovii: Sówka i Szeib po 14, Zielke — 11, Rożek — 9, Rosdiński — 7, Wilk — 5, Kalita — 4, Liśniewski i Szymański po 2.

Gdyby kilka lat temu nawet najwierniejszy kibic przewidywał łatwe, w przyszłości, zwycięstwo Niedźwiadków nad Wisłą czy Resovią uznano by to za niepoprawne marzycielstwo. Przewartościowanie w polskim sporcie jest teraz faktem. W sobotni wieczór przemyska Polonia, grając bez Banasia i Olszaneckiego, nie prezentując wysokiej formy, gładko rozprawiła się z Bieszczadzskimi Wilkami. Do 10. minuty spotkania trwała dość nieporadna gra obu drużyn, cechująca się niecelnymi podaniami, przypadkowością przeprowadzanych akcji i niecelnymi rzutami. W tej fazie gry rzeszowianie jeszcze dzielnie się bronili, prowadząc nawet różnicą sześciu punktów (12:6, 14:8). Rzut Trojnarza za 3 punkty przełamał słabszy okres gry Polonii. Później, Resovia zaczęła tracić siły, a Polonia, wprawdzie bez płynności akcji, stopniowo powiększała przewagę. Niedźwiadki najlepszy okres gry miały między 25 a 35 minutą spotkania i ona zadecydowała o wysokim ich zwycięstwie. W końcówce, druga piątka gospodarzy utrzymała tę przewagę. Wygrana nad lokalnym rywalem cieszy, ale poprawa formy gry zespołowej przed decydującą batalią w lidze mile wskazana.

Z—ak

Udana impreza na lodowisku

W dniach 6 i 7 lutego b.r. na przemyskim sztucznym lodowisku, na zakończenie ferii zimowych OSRODEK SPORTU I REKREACJI „HALA” zorganizował turniej gier i zabaw. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem dzieci (około 150 uczestników) i rodziców, którzy szczególnie w sobotę wypełnili taflę lodowiska i widownię obiektu. Interesująca była rywalizacja dzieci do lat 7, którą wygrali Mariusz Dacowski i Łukasz Polański, a najmłodszym uczestnikiem imprezy był Jarek Tyniec (5 lat). W sumie rozegrano 15 konkurencji takich jak: jazda siałomowa, tor przeszkód, jazda figurowa, jazda szybka, hokej, biathlon lodowy (jazda szybka i rzuty woreczkami do celu). Słodkie nagrody ufundował organizator, a całość imprezy prowadzili nauczyciele wychowania fizycznego: Stanisław Polański i Paweł Strzelecki.

Z—ak

Czy pojedzie do Denver?

Grzegorz Wywrot jeden ze „złotej” drużyny szpadzistów jarosławskiego Startu na mistrzostwach Polski w szermierce, został zakwalifikowany do kadry na Mistrzostwa Świata Kadetów, jakie mają odbyć się w dniach 7—12 kwietnia b.r. w Denver (USA). Zakwalifikowanie się — to jedna strona medalu, a druga stanowi niewiadoma, czy Urząd Kultury Fizycznej pokryje koszty wyjazdu kadetów do Stanów Zjednoczonych. Związek Szermierczy wystąpił więc do klubów sportowych o czynienie starań, by zawodników sponsorowały lokalne środowiska. W tej sprawie prosimy kontaktować się z KS „Start” Jarosław (tel. 27 01).

Z—ak

Wyścigi z czasem

Coś więcej niż zmiana barw...

Prawie niezauważona przeszła informacja o tym, że piłkarz Bąk strunął z drugoligowych wyżyn rzeszowskiej Stali na niziny ligi czwartej, wyznaczanej przez zespół przemyskiej Polonii... Bąków w piłkarstwie polskim mamy bez liku. Samych Jacków gra w ekstraklasie dwóch, w tym jeden — legionista — wywodzi się z okolic Jarosławia i gdyby nie skłonności do całkowicie lekkiego stylu życia, mógł zostać polskim Maradoną. On początkowo przyszedł mi do głowy jako ten, który po trudach i znojach kopania futbolówki w Resovii, Lechu Poznań, Zawiszy Bydgoszcz i warszawskiej Legii, zapragnął pograć sobie w jakimś klubie bliżej rodzinnych stron. Po zajrzeniu do podręcznego archiwum doszedłem do wniosku, że mamy oto do czynienia z zawodnikiem w żadnym stopniu nie kierującym się sentymentami. Gdyby chodziło o dwudziestolatkę stopera Lecha Poznań, wychowanka lubelskiego Motoru (też Jacka), można by było pomyśleć, że chłopak wybrał Przemysł, bo tu mieszka jego dziewczyna, bez której nie widzi Bożego świata. Żonaty pomocnik Miedzi Legnica — Paweł, o ile wiem, wywodzi się korzeniami ze Stryja i na fali tęsknoty za ziemią ojców mógł wykombinować, że „w razie czego” z przemyskiego przedmieścia będzie o wiele bliżej. Przemyski zespół zaszczylił ani chybi kolega Robert, mężczyzna dobijający trzydziestki, a więc w wieku, w którym wątki pragmatyczne zdecydowanie dominują nad sentymentami. Kiedy przed paru laty zaciągnął się do Stali Rzeszów, szedł nie tylko na lepszy chleb, ale i pragnął sportowego awansu.

Ten transfer ma wymiar wykraczający daleko poza banalną samorzućną degradację sportowca. Oto z klubu, który dawno temu w jakimś stopniu podkopał wojewódzki prymat piłkarzy Polonii, kapercując jej najlepszych zawodników: Wizerkaniuka, Kawiaka, Wydrę, Czyżowskiego (tych dwu tylko na krótko) przychodzi zawodnik o w pełni profesjonalizowanej mentalności. On wie, tak jak przez lata widzieli poloniści, wędrujący w rzeszowską stronę, że zmiana barw może być opłacalna. Wahadło do niedawna sunące w zachodnią stronę, niewątpliwie zmieniło położenie graniczne i rozpoczęło ruch w odwrotnym kierunku! Symptomy tej odmiany ujawniły się w jakiś czas po tym, jak nawet największe głęby futbolowe pojęły, iż kończy się definitywnie Fl Dorado w klubach wybujałych na bazie przemysłu zbrojeniowego, w tym lotniczego. Wrócił na łono czuwajowskiej macierzy Mirek Szoł, niestety, nie zrobiwszy kariery, do jakiej był przeznaczony przez wrodzoną smykałkę. Zawłócił ze sobą do Przemysła rdzennego stalowca, tyle że mocno posuniętego wiekowo (37). Obaj nagrali się w drugiej lidze, więc zejście do gry oczko niżej da się wytłumaczyć argumentem jeszcze sportowym. Bąka sprowadziły nad San przecieki o montowaniu przemyskiej odmiany Cosmosu. W końcu gdyby chciał brylować na klepiskach „buraczanej ligi”, mógł siedzieć w rezerwach Stali, Resovii, oddać się do dyspozycji Crasnovi, Stali Łańcut, klubom rzeszowskich przedmieść. A on nic, jeno pragnął do Polonii...

RYSZARD NIEMIEC

Feralny blok

W ubiegłym tygodniu, z przyczyn niezależnych od naszej redakcji, nie wszedł na tej kolumnie blok informacji bieżących. Była w nim relacja z meczy koszykarzy przemyskiej Polonii, piłkarzy ręcznych Czuwaju oraz turnieju szóstek piłkarskich. Z kronikarskiego obowiązku informujemy: Polonia wygrała w Tarnobrzegu z Siarką 86:69 (35:37), zdobywając punkty przez: Kobylańskiego — 21, Olszaneckiego — 20, Łaputina — 16, Trojnar — 15, Iwachnienkę — 9, Machała — 5. Najlepszymi zawodnikami w drużynie Polonii byli Kobylański i Łaputin. Piłkarze ręczni przemyskiego Czuwaju podejmowali drużynę AZS AWF Biała Podlaska. Mecze, w którym gospodarze popełnili wiele błędów, ostatecznie wygrali 28:24, przegrywając do przerwy 10:13. Bramki w tym meczu zdobyli: Tkaczyk — 8, Jaworski i Halicz po 5, Sura — 3, Sokołowski i Szezyński po 2, Unizycki, Łuczyk, Batko po 1. W halowym turnieju szóstek piłkarskich w Przemysłu na czele tabeli znajdowały się zespoły: Skorpion, Eskulap, Gwiazdy, Łączność I. Zgromadziły one po 18 pkt. Za lukę informacyjną gorąco przepraszamy.

Z—ak

Tenis stołowy

Podczas gdy drużyny nas reprezentujące w tej dyscyplinie sportu, w klasach wyższych walczyły jeszcze o punkty, awans, spadek — liga okręgowa zakończyła rozgrywki sezonu 1992/93. W zawodach finałowych, rozegranych w Przemysłu uzyskano wyniki:
Nurt II Przemysł — Orzeł II Przeworsk 10:6, Czarni Oleszyce — MKS Domex III 10:0, Orzeł II — Domex III 10:1, Nurt II — Czarni Oleszyce 10:3.
Tabela końcowa:
1. Nurt II 6:0 30:0
2. Czarni Oleszyce 4:2 23:17
3. Orzeł II Przeworsk 2:4 22:21
4. MKS MDK Domex III 0:6 2:30
Na dalszych miejscach:
5. LZS Cewków 2:4 25:22
6. SKS Bachów 0:4 7:20
7. Start II Jarosław 0:4 0:30
W drużynie Nurtu II Przemysł wystąpił Mieczysław Bodnar, który nie poniósł porażki w zawodach finałowych. Dzielnicę sekundowali mu młodsi: Głubisz, Mariusz Kurasz, Paweł Ruśnica, Paweł Wohner, Jacek Żaczek i Wojciech Walaszczak.

Z—ak



Laurka prezesa

Tylko dzięki wyjątkowej tolerancji redaktora naczelnego „ZP”, mógł prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Przemysłu zafundować tej firmie bezpłatną laurkę (poprzednie wydanie tygodnika), znacznie przekraczającą normę objętości, przewidzianą prawem prasowym dla tych, którzy poczuli się publikacją urażeni. Nie to jest jednak najistotniejsze, lecz metody, jakimi chce się udowodnić swoje racje.

Straszenie redakcji sądem, o ile „sprostowanie” nie ukaże się w całości, było oczywistym szantażem. Gdybym ja decydował, bez namysłu wybrałbym to pierwsze. Zresztą, nie straconego. Poza tym, organizowanie masówki z okazji ukazania się nieprzychylnego tekstu, „rozliczanie” redaktora naczelnego w obecności kilkudziesięciu pracowników firmy, dalekie jest nawet od metod, stosowanych za komunę. Czy naprawdę w MPEC — u załoga nie potrafi zająć się czymś bardziej pożytecznym?

Reakcję prezesa na artykuł zaliczyłbym do gatunku niepoważnych. W dniu ukazania się, zatelefonował do mnie i spytał: czy jak się spotkamy na ulicy, będzie mi pan mógł spojrzeć prosto w oczy? Powiedziałem bez zastanowienia i publicznie oznajmiam: tak. I nawet pierwszy się ukłonił. Mimo tych wszystkich urojeń i infantylnych zarzutów, jakie zawarł pan w „sprostowaniu” oraz w telefonicznej rozmowie (np. dlaczego w pierwszym rozmawiałem z nim, a nie z prezesem PSM, z jakiego powodu wypowiedź tego drugiego była dłuższa itp.). Przytoczę tylko fragment jednego akapitu: „Jeżeli chodzi o moje zarzuty, przekazane rzekomo Prezesowi PSM przez redaktora, pod jego adresem — to oświadczam, że żadnych zarzutów nie wysuwałem i nie prosiłem redak-

tora o mediację. Rozmowa toczyła się w obecności i z udziałem moich zastępców (o czym nie wspomniano ani słowem)”. Po pierwsze — prezesowi PSM zarzuty przekazałem naprawdę, a nie rzekomo, i — jako dziennikarz — miałem prawo skonfrontować to, co usłyszałem; po drugie — nie wspomniano ani słowa, że prezes MPEC — u prosił mnie o mediację; po trzecie — nie wiedziałem o tym, że zastępcy zostali zaproszeni do udziału w rozmowie, żeby się „załapać” do gazety; po czwarte — skoro tak świetnie układa się współpraca, to skąd tyle pretensji do PSM, pod którymi pan się osobliście podpisał? Czy choćby w jednym zdaniu obwiniał MPEC za brak ciepłej wody i zimne grzejniki? W żadnym! Dlaczego zatem usiłuje mi się to wmówić? Mógłbym po kolei odeprzeć każdy inny zarzut, ale uważam, że „ZP” nie jest tygodnikiem zakładowym i należy pozostawić nieco miejsca dla innych osób.

Gdy rozstawaliśmy się, powiedział pan wprost, że chciałby widzieć artykuł, nim się ukaże, argumentując możliwością wystąpienia przekłamań. Naprawdę nie rozumiem, na jakiej podstawie uzurpuje pan sobie prawo do ingerencji w treść odautorskiego komentarza lub wypowiedzi innych osób. Proszę nie żądać od dziennikarza, aby dosłownie przytaczał pańskie zdania, gazeta nie jest przecież trybuną do popisywania się erudycją. Najważniejsze, by został zachowany skrót myślowy rozmowy, a to zostało przecież dotrzymane. W nadesłanym do redakcji oburzającym „sprostowaniu” wszystko pan potwierdza, tyle, że w przydługawym elaboracie.

Zapewnia pan, że „prowadzony jest również pisemny rejestr interwencji lokatorów, wraz z informacją o sposobie załatwienia”. Skoro osoba przyjmująca zgłoszenia telefonicznie, nie wie z kim rozmawia (jak było to w moim przypadku), to w jaki sposób powiadania się później zainteresowanego?

Muszę jeszcze wyjaśnić, dlaczego nie skorzystałem z zaproszenia na spotkanie z załogą. Otóż informacja o tym została mi przekazana pół godziny przed terminem i musiałbym nie mieć nic innego do roboty, a poza tym tolerować dziwaczne metody konfrontacji poglądów, żeby popędzić do MPEC — u. Zapewniam, że ilekroć będę miał okazję, nie przepuszczę jej, by napisać o tej firmie. Bez jakichkolwiek uprzedzeń.

W. WOJCIESZONEK

Uwaga lekarze! Uwaga lekarze!

Uchwała nr 14/92

Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie

z dnia 02.12.1992 r.

Do czasu uchwalenia przez Sejm Ustawy o zawodzie lekarza i znolizowanej Ustawy o Izbach Lekarskich oraz związanych z ich wejściem w życie rozporządzeń Naczelnej Rady Lekarskiej, wprowadza się tymczasowo na obszarze Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie poniższe zasady ogłaszania praktyk lekarskich:

1. Indywidualne ogłoszenie praktyki lekarskiej powinno zawierać imię i nazwisko lekarza, stopień lub tytuł naukowy, specjalność, adres, numer telefonu, dni i godziny przyjęć.
2. Ogłoszenia o powyższej treści powinny znajdować się na tablicach informacyjnych przy miejscu lub w pobliżu wykonywania praktyki oraz mogą być publikowane w prasie, książkach adresowych i telefonicznych, katalogach itp. — w kolumnach lub działach pomocy medycznej.
3. Podane stopnie i tytuły naukowe oraz nazwy specjalności powinny być zgodne w brzmieniu z posiadanymi przez lekarza dyplomami i zaświadczeniami urzędowymi.
4. Nie dopuszcza się wymieniania w ogłoszeniach nazw chorób lub narządów ciała, oferowania atrakcyjnych cen za porady lub badania, jak również zachwalania środków, metod i urządzeń leczniczych oraz diagnostycznych, a także wszelkich pośrednich sposobów reklamy drukiem oraz w radiu i telewizji.
5. Ogłoszenia zakładów leczniczych i diagnostycznych (a tym samym odnoszące się do lekarzy w nich praktykujących) mogą być publikowane z podaniem nazwy zakładu, zakresu specjalności, wykonywanych badań, adresu, numeru telefonu, dni i godzin pracy. Powinny być zgodne z punktami 1—4, ale nie muszą zawierać imion i nazwisk lekarzy w ogłoszeniach drukiem. Zamieszczone w tych ogłoszeniach usługi nie świadczone bezpośrednio przez zakład powinny być oznaczone jako pośrednictwo.
6. W razie stwierdzenia lub zamiaru publikacji ogłoszeń budzących wątpliwości co do zgodności z powyższymi zasadami i Kodeksem Etyki Lekarskiej prosimy o zwracanie się pisemnie do Komisji ds Praktyki Lekarskiej Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie z załączeniem tekstu ogłoszenia.
7. Przypadki naruszenia powyższych zasad ogłoszeń będą kierowane do rozpatrzenia przez rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie.
8. Uchwała obowiązuje od dnia 01.03.1993 r.

Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej
w Krakowie
dr n. med. Zbigniew Żak

Przewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej
w Krakowie
dr med. Jan Ciećkiewicz

Uwaga Mieszkanki Gminy Pruchnik!

Wojewódzka Przychodnia Onkologiczna oraz Obywatelski Komitet Zwalczenia Raka w Przemysłu zapraszają **21 lutego br. (niedziela od godz. 10.00—14.00 na badania profilaktyczne sutka pod kątem schorzeń nowotworowych.**

Miejscem badań będzie Wiejski Ośrodek Zdrowia w Pruchniku.

Podziękowanie

Babcie i dziadkowie z Pikulic serdecznie dziękują
dyrekcji, gronu nauczycielskiemu i uczniom Szkoły Podstawowej nr 8 w Przemysłu
za coroczne organizowanie uroczystości Dnia Babcie i Dziadka.

BO

„Doping” po węgiersku

Miło nam zawiadomić Czytelników, że węgierskie wydawnictwo „Galaktika” opublikowało opowiadanie „Doping” naszego współpracownika Ryszarda Głowackiego. Jest to już czwarte tłumaczenie — po rosyjskim, czeskim i niemieckim — utworów tego pisarza science-fiction, mieszkanka Przemysłu.

W Dzienniku Urzędowym Województwa Przemyskiego nr 2 z 2 lutego 1993 roku ukazały się:

— rozporządzenie nr 1 wojewody przemyskiego z 25 stycznia 1993 r. w sprawie miejscowości, w których pobiera się opłatę miejscową,
— rozporządzenie nr 2 wojewody przemyskiego z 25 stycznia 1993 roku uchylające rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt dzikich w rejonie Łopuszki Wielkiej,
— rozporządzenie nr 3 wojewody przemyskiego z 25 stycznia 1993 roku uchylające rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt dzikich w rejonie Wiećkowiec,
— rozporządzenie nr 4 wojewody przemyskiego z 25 stycznia 1993 roku w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt domowych w Folwarkach,

— zarządzenie nr 1 wojewody przemyskiego z 15 stycznia 1993 roku w sprawie wyborów uzupełniających do Rady Gminy w Birczy,

— Uchwała nr 126/XXI/92 Rady Gminy w Horyńcu z 22 grudnia 1992 roku w sprawie aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Horyniec,

— Uchwała nr 75/IX/92 Rady Miejskiej w Lubaczowie z 28 grudnia 1992 roku w sprawie zatwierdzenia Miejscowego Planu Szczegołowego Terenów Mieszkaniowych „MAZURY” w Lubaczowie, opracowanego w trybie ustawy z 4 października 1991 roku o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991—1995 oraz o zmianie niektórych ustaw, — obwieszczenie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Przemysłu z 18 stycznia 1993 roku o wynikach wyborów uzupełniających do Rady Gminy Przemysł w okręgu wyborczym nr 17 w Ujkowicach.

Uchwała Nr 15/92 Okręgowej Rady Lekarskiej w Krakowie

z dnia 02.12.1992 r.

Na podstawie Uchwały nr 3 IV Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Krakowie z dnia 28 marca 1992 r., zobowiązującą ORL do podjęcia działań, celem wprowadzenia „dobrowolnego licencjonowania praktyki lekarskiej”, ORL w Krakowie wprowadza z dniem 02.01.1993 r. **dobrowolną** rejestrację indywidualnych praktyk lekarskich (wykonywanych po zgłoszeniu w urzędzie skarbowym) na poniższych zasadach:

1. Zgłoszenie indywidualnej praktyki lekarskiej następuje przez złożenie formularza (Załącznik do Uchwały) oraz danych wynikających z jego brzmienia w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Krakowie (woj. krakowskie) lub w odpowiedniej Delegaturze (woj. krośnieńskie, nowosądeckie i przemyskie).
2. Centralny rejestr indywidualnych praktyk lekarskich prowadzi ORL w Krakowie, a Delegatury prowadzą rejestry dla odpowiednich województw.
3. Zgłoszenie indywidualnej praktyki lekarskiej jest równoznaczne z przyjęciem przez zgłaszającego uchwalonych przez ORL zasad ogłaszania praktyk lekarskich.
4. Zgłoszenie indywidualnej praktyki lekarskiej stanowi warunek późniejszego dobrowolnego ubiegania się o przyznanie akredytacji ORL w Krakowie.
5. Powyższe dotyczy także członków innych Okręgowych Izb Lekarskich, wykonujących praktykę lekarską na terenie Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie.

Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej
w Krakowie
dr n. med. Zbigniew Żak

Przewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej
w Krakowie
dr med. Jan Ciećkiewicz

GK1499

TYGODNIK REGIONALNY
Z Y C I E
PRZEMYSKIE

REDAKCJA: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15
Tel. 2200, 7384 (red. nac.), fax 3253

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł

Redaguje zespół: Artur Wilgucki (red. nac.), Lilianna Kaszuba (sekr. red.), Przemysław Oleksyn (red. techn.), Jacek Szwic, Józef Zagulak (dział sport.). Autorzy współpracujący: Małgorzata Bołoz, Jacek Borzęcki, Dariusz Delmanowicz, Ryszard Głowacki, Henryk Grymuza, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec, Lucja Wisłańska.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, Wydz. Administracyjny UM w Przemysłu (tel. 5734). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Skład komputerowy: Lucyna Hałasik. Sekretariat: Beata Jędruch. Korekta: Józef Tas. Łamanie: „Remark” spółka z o.o., Rzeszów. Druk: LZGraf.

CZEXBUD

ŻURAWICA 650 koło Tłoczni Gazu
tel. 13-384 od 7.00 do 16.00

posiada w sprzedaży

- piece gazowe c.o., kotły gazowe Typ GCO,
- grzejnik gazowy wody przepływowej,
- palniki GLT3, nagrzewnice,
- grzejniki panelowe i olejowe,
- złączki ocynkowane i mosiężne,
- zawory przelotowe, kątowe, gazowe itp
- wanny, zlewozmywaki, muszle klozetowe, umywalki,
- rury z PCV i złączki z PCV,
- kable energetyczne, przewody instalacyjne,
- sprzęt elektryczny, oprawy elektryczne, styczniki, statyczniki, świetłówki, żarówki, rurę karbowaną oraz szereg innych materiałów elektrycznych
- bojler elektryczne, puszkę instalacyjne

Zapraszamy na zakupy
w godz. 7.00 - 16.00

Sprzedaż Wyrobów Hutniczych

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "STALPROFIL", tel. 13-291
Skład Handlowy Żurawica (w SKR)

Oferuje:

- | | | |
|--|--|--|
| <input type="checkbox"/> stal zbrojenkowa | <input type="checkbox"/> kątowniki | <input type="checkbox"/> ceowniki |
| <input type="checkbox"/> dwulewniki | <input type="checkbox"/> rury czarne | <input type="checkbox"/> rury ocynkowane |
| <input type="checkbox"/> blachy czarne | <input type="checkbox"/> blachy ocynkowane | <input type="checkbox"/> płaskowniki |
| <input type="checkbox"/> blachy ocynkowane trapezowe | | |

Zapraszamy codziennie w godz. 7 do 15, sobota 7 do 13

Wojewódzki Zakład Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Przemysłu

ogłasza przetarg nieograniczony na n/w samochody:

- sam. ŻUK A—11 PRB 903G, rok prod. 1986, stopień zużycia 60%, cena wywoł. — 28.000.000,—
- sam. ŻUK A—11 PRB 358D, rok prod. 1987, stopień zużycia 62%, cena wywoł. — 26.000.000,—
- sam. ŻUK A—11 PRB 100D, rok prod. 1987, stopień zużycia 60%, cena wywoł. — 28.000.000,—

I przetarg odbędzie się dn. 18-02—1993 o godz. 10.00
Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, to II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00
Pojazdy można oglądać w godz. 7 — 15 w bazie WZUW Przemysł, ul. Batorego 47.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu w kasie WZUW.
Zakład zastrzega sobie prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.

K239

Zakład Ogrodniczy MALAWSKI

Przemysł ul. Goszczyńskiego 9
tel. 26-30

poleca:
Kwiaty na każdą okazję
po cenach hurtowych
Przyjmujemy zamówienia
na sadzonki pelargonii wiszącej
**Przy okazaniu tego ogłoszenia
bonifikała 10%**

Rzemieślnicze Przedsiębiorstwo
Produkcyjno—Handlowe
REMIZ Spółka z o.o.

37—500 Jarosław, ul. Św. Ducha 8.
w likwidacji,

ogłasza przetarg nieograniczony I na sprzedaż

samochodu marki Żuk A11B,

rok produkcji 1991,
cena wywoławcza 52 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 lutego o godz. 10.00 przy ul. Św. Ducha Nr. 8 w Jarosławiu. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 5 mln zł do kasy przedsiębiorstwa do dnia 18.02.1993r. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Pojazd można oglądać w dniach 15 do 18 lutego od godz. 8.00 do 14.00 przy ul. Św. Ducha 8 (w podwórzu).

G295



Okulistyczno-Optyczny

ul. Mickiewicza 25

☎ 47-610

GK1477/3

PRACOWNIA STOMATOLOGICZNO- PROTETYCZNA

Przemysł, ul. Św. Józefa 7 (d. H. Sawickiej)
proponujemy pełny zakres usług

*bezbolesne leczenie zębów
usuwanie zębów nazębnych
proteżowanie (ekspresowe naprawy
wybielanie zębów*

przyjmujemy
zgłoszenia
telefonem

☎ 75-87

GK1297/10

Gminna Spółdzielnia „SCH”
w Orłach

Poszukuje odbiorców pieczywa z własnej piekarni

Przy większych zakupach
dostawa własnym transportem

☎ 16-92, 16-19

G16153/5

"SANDENT"

GABINET ANESTEZJOLOGICZNO- STOMATOLOGICZNY LABORATORIUM PROTETYCZNE

- leczenie i usuwanie zębów w uśpieniu
- mosty i korony porcelanowe, kompozytowe, akrylanowe
- protezy szkieletowe i natychmiastowe
- kosmetyczna rekonstrukcja zębów
- nowoczesna profilaktyka

czynny:
wtorek, środa 15 - 19
tel. 75-03 i 47-768 codziennie
Przemysł, ul. Wodna 13

G16233

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie par. 6 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1985r w sprawie podziału inwestycji oraz zakresu, zasad i trybu ustalania ich lokalizacji (tekst jednolity z 1990r — Dz.U.Nr 11, poz. 75).

zawiadamiam,

że na wniosek Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu w Sanoku znak: JP-69/484/92 z dnia 1992-12-15

wydana została decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji „Budowa Kopalni Gazu Ziemi — Jodłówka”.

Inwestycja realizowana będzie na gruntach wsi Jodłówka, gmina Pruchnik, w terminie 14—tu dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia w prasie.

Stronom służy odwołanie od w/w decyzji do Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w Warszawie, za moim pośrednictwem.

Odwołanie winno być wniesione w formie pisemnej oraz opatrzone znacznikiem skarbowym w kwocie 15 tysięcy złotych.

W/w decyzja znak: UAN—V—2/7331/8/92/93 wydana została w dniu 1993—01—25.

Wojewoda Przemyski
K237

USŁUGI

Żaluzje ekspresowo, produkcja — montaż. Jarosław, Grodzka 15, tel. 71905. G1621a/10

Gabinet Leczenia Akupunkturą. Przemysł, ul. Malczewskiego 7, tel. 7503. G-16167/5

Videofilmowanie — fotografie. Przemysł, 3306. G16146/10

Wycena nieruchomości. Przemysł, tel. 1214 w 104. G16149/5

Videofilmowanie, zdjęcia natychmiastowe, fotografie nagrobkowe. Jarosław, Kraszewskiego 15, tel. 6016. G16188/20

Układanie, cyklowanie parkietów. Zadzambrowie 3/10. G16201/5

Gabinet masażu ręcznego. Lecznicy i profilaktyczny. Czynniki codziennie od godz. 16 do 18. Jarosław, ul. Kościuszki 3. P2

Pralnia chemiczna oraz punkt przyjęć zaprasza codziennie od 9 — 17, Przemysł, ul. Słowackiego 13. G16232/5

Domowe wizyty pediatryczne. Przemysł, tel. 7400 lub 4375. G1694/10

MIESZKANIA

Sprzedam mieszkanie z telefonem (60 m kw) — Kazanów, 240 mln. Tel. 1231 w 650. G

Sprzedam mieszkanie własnościowe 40 m kw, 2 pokoje, na Kazanowie. Przemysł, Żołnierzy I Armii WP 16/3. G288a/2

Poszukuję M—3 na rok lub dwa, płatne z góry, 47104. G291/5

Sprzedam własnościowe 52 m kw. komfortowe, Os. Rycerskie, Przemysł, tel. 7442. G293b/5

Komfort zamienię na stare z kolejarzem. Tel. 6031. G16239/2

Własnościowe M-6 62 m² zamienię na dwa mniejsze (jedno na Kazanowie). Tel. 1231 (624). G-16246

SPRZEDAM

Sprzedam wyposażenie sklepu: LADA, REGAŁY. Tel. 46853 wieczorem. G16163a/5

Sprzedam produkcję, branża metalowa. Tel. 1212 w 257 wieczorem. G16163b/5

Okazja! Sprzedam belki stropowe typ FERT, duża ilość, różne wymiary. Wiadomość: Przemysł, tel. 3264 po 16.00. G271/5

Pilnie sprzedam dom mieszkalny murowany z powodu wyjazdu, ko-

mfort (gaz, c.o.). Nehrybka 138, tel. 5484 (10.00 — 15.00). G16212/5

Pilnie zamienię mieszkanie własnościowe M—2 na większe i sprzedam dom w stanie surowym plus tyłki, woda, gaz, za 2,5 mln/m kw (działka 12 ar). Tel. 1231 w 605 lub 2365. G270/2

Sprzedaż folii. Skołoszów 180. G278/2

Sprzedam kiosk — Plac Rybi. Tel. 1218 (368), 18.00 — 20.00. G280/2

Sprzedam działkę rekreacyjną w Krasicach, nad Sanem. Tel. 46860 po 16.00. G288b/2

Sprzedam dom komfort + 9a działki lub zamienię na mieszkanie w bloku. Górna Żurawica 479b. Gp16222

Sprzedam garaż, Autosan M—09, 1984r. Os. Rycerskie, tel. 46079. P11/2

Sprzedam 28a wraz z domem drewnianym w Ostrowie. Wiadomość: Przemysł, Królowej Jadwigi 10. G292

Tanio sprzedam nowe, malowane grzejniki żeliwne. Przemysł, tel. 7544. G294

Sprzedam pawilon handlowy o pow. 46 m kw. z lokalizacją w Przemysłu, ul. Sikorskiego 9a/23. G297

Sprzedam dom w Żurawicy. Przemysł, tel. 13243. G16227

Sprzedam „Zaporożca” (1981). Przemysł, Sieradzka 67. G16226

Sprzedam mieszkanie własnościowe pow. 92 m kw. Wiadomość: 3427. G16228

Sprzedam działkę rekreacyjną zagospodarowaną wraz z domkiem na ogródkach działkowych za „Fanią” oraz „Polonczą” (1987). Przemysł, tel. 1231 w 666 po 16.00. G16229

Sprzedam Mercedesa 207D (towarowy). Tel. 3427. G16231

Sprzedam tarticę sezonowaną (dach, stolarka budowlana, podłogi). Wiadomość: Skopów 58. GU1571

Sprzedam FSO (1988). Buszkowice 168. G16234

VW Passat, diesel (1984). Przemysł, tel. 7226. G16235

Sprzedam silnik UAZ 26 tys. przebiegu. Tel. 21781, Lubaczów. Przp9

Sprzedam nowy, duży dom w Przemysłu. Tel. 1231 w 769. GU1573/5

Sprzedam Fiata 126p (1991). Przemysł, Sikorskiego 7/38, tel. 46774. G16236

Sprzedam Poloneza 1500, rok prod. 1987. Tel. 4139, Przemysł. G16237

Działkę budowlaną sprzedam. Przemysł, tel. 1215 w 277. P2

Fiat 126p (1984) sprzedam. Przemysł, tel. 47989 wieczorem. G16238

Sprzedam BMW 320 (1982). Przemysł, tel. 35—10 od 10 do 18. GK

ZGUBY

Zgubiono pozwolenie na broń nr A—018100, na nazwisko Mołot Andrzej. G293a

Zgubiono zaświadczenie na działalność gospodarczą nr 2275/91. GU1572

LOKALE

Wynajmę pomieszczenia na działalność. Wiadomość w sklepie branży chemicznej przy ul. Borelowskiego 10 (koło wiaduktu kolejowego) między godz. 14.00 — 18.00. G296

Do wynajęcia lokal o pow. 60 m² na działalność gospodarczą. Tel. 1216 (593). G-16241

PRACA

DAM PRACĘ JEDNEJ OSOBE Z KAŻDEJ GMINY I MIASTA Z WOJ. PRZEMYSKIEGO I OŚCIENNYCH. Inf. koperta zwrotna Józef Chmielecki, Rozbórz Długi 98, 37-560 Pruchnik. G-16243

KUPNO

Kupię działkę budowlaną do 14a na terenie Przemysłu. Przemysł, tel. 47131 po godz. 16.00 lub 47936. GU1152

TESTY ALERGICZNE

Leczenie chorób alergicznych
dzieci i osób dorosłych

Specjalistyczna Prywatna
Przychodnia Alergologiczna
ul. Śnięgińskiego 10, Przemysł, tel. 68-21
Czynna codziennie w godz. 13 - 18
Prowadzi
SPECJALISTA ALERGOLOG
specjalista chorób wewn.
GERARD CHOJNACKI

P.H. "Mors"

JAROSŁAW
Rynek 12
tel. 64-03
PRZEMYSŁ
ul. Mnisza 3
tel. 47705



**zaprasza
na zakupy ratalne!
bez poręczycieli!**

- ◇ pralki wirnikowe i automatyczne
- ◇ zamrażarki skrzynkowe i szufladowe,
polskie i importowane
- ◇ lodówki, wszystkie typy "Polar"
i importowane
- ◇ wyroby "Zelmeru" Rzeszów
- ◇ sprzęt RTV, telewizory,
magnetowidy firm: SONY, SANYO,
PANASONIC, FUNAI, SAMSUNG

**Wszystkie formalności w sklepie
w ciągu pół godziny!**

Wymagany jest dowód osobisty
i zaświadczenie o zarobkach.
Pierwsza wpłata 20 %
pozostała kwota na max. 12 rat.

Bezpłatny transport do klienta!

**Gwarantujemy najniższe ceny
w Polsce pld.-wsch.**

G1508/4

VACANCIES FOR PERSONNEL OF BUSINESS SUPPORT CENTRE

The Cooperation Fund together with the City of Przemysł and Environs Development Foundation in Przemysł (Fundacja Rozwoju Miasta Przemysła i Okolic) are looking for suitable candidates for the posts of Manager and small and medium enterprise (SME) advisers for the business Support Centre (Centrum Wspierania Biznesu) based in Przemysł. This BSC was founded to support the development of the private SME Sector in the Przemysł region and is financed from EC-Phare funds, through the Cooperation Fund.

The manager will:

- manage the centre and give guidance to the small team of advisers;
- maintain intensive contacts with local and regional authorities, banks and another institutions involved in SME promotion;
- monitor progress of the BSC and report to the Cooperation fund and the City of Przemysł and Environs Development Foundation in Przemysł on its activities;
- take part in the normal daily activities of the BSC, i.e. counselling for SMEs in the matters of Commercial Law, Finance, Marketing;
- maintain contacts with the foreign consultant engaged by the Cooperation Fund to assist the BSC, facilitating this consultant's activities;
- perform related tasks.

The adviser will:

- advice in the field of finances, Tax Law and preparing Business Plan and Loan Applications or;
- advice in the field of marketing in small and medium private enterprises or;
- advice in the field of legal aspects;
- perform related tasks.

OF ALL CANDIDATES IS EXPECTED:

- a completed university education, preferably with a specialisation in either management, finance, marketing or commercial law;
- fluent command of English and Polish;
- a proven experience and/or interest in the problems of the SMEs;
- good contactual capabilities and an active job-oriented approach;
- age 25-40;

For the candidates for the post manager managerial skills and experience is required. In general, basic PC literacy is welcomed. Candidates are requested to send a letter plus CV, in the English Language, before 25.02.93 under reference „Staff BSC Przemysł” to:

Ms Krystyna Gurbiel ul. Żurawica 4a
Cooperation Fund 00-302 Warszawa

GK1500

Ogłaszaj się

w „Życiu Przemyskim”

Informacje:

☎ 22 - 00

TECHNICS HI-FI

Nowe firmowe stoisko
firmy Technics
ponad 20 pozycji
m.in. **CD, wzmacniacze,
tunery, magnetofony,
korektory, zestawy głośnikowe**

również

szeroka oferta RTV

(ponad 40 pozycji) m.in.:

**Sony, Panasonic, Philips,
Funai, Sharp, Akai
i wiele innych**

Sprzęt AGD

pełna oferta firm

„Zelmer”, „Polar”, Wyszków

m.in.:

**pralki, lodówki,
szafy chłodnicze**

(2 lata gwarancji)

→ **prowdzimy sprzedaż
na cele inwestycyjne
bez podatku obrotowego**

**To wszystko na 12 rat
bez poręczycieli**

Dom Handlowy ABC
Przemysł, Ul. Sowińskiego 3
(obok dworca PTP)

☎ 35-10

Eskulap Przemysł
☎ 22-32

GABINETY LEKARSKIE

Gabinet pleśniarsko - zabiegowy
czynne pon - pt 16.00 - 20.00

Nasz nowy adres:

Jagiellońska 51 (stare Pogotowie)

Zapraszamy również w dni wolne i święta
w godz. 8 - 20
oraz **OPIEKA w domu chorego**

**Chcesz reklamy?
Nie musisz nawet przychodzić**

Zadzwoń: 22-00

**Nasz akwizytor
przyjdzie do Ciebie!**



**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji
w Przemyslu Spółka z o.o.**

zawiadamia odbiorców wody

że zgodnie z Uchwałą nr 87/93 z dnia 28 stycznia 1993r Zarządu Miasta Przemysła zostały wprowadzone nowe opłaty za pobór wody i odprowadzanie ścieków do kanalizacji miejskiej:

- dla gospodarstw domowych - 3500 zł za 1 m sześć. wody
1700 zł za 1 m sześć. ścieków
- dla sfery produkcji materialnej - 5300 zł za 1 m sześć. wody
7500 zł za 1 m sześć. ścieków
- dla pozostałych odbiorców - 5300 zł za 1 m sześć. wody
6000 zł za 1 m sześć. ścieków

Powyższe opłaty obowiązują od dnia 1 lutego 1993r.

GW532

Spółdzielnia Rzemieśnicza „Przyszłość” w Przemyslu

ogłasza przetarg

na wynajęcie dwóch pomieszczeń po 15,30 m kw.

zlokalizowanych na lp budynku spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 13
Cena wywoławcza za każdy lokal 1,5 mln. zł miesięcznie obejmuje czynsz,
centralne ogrzewanie i wodę.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1993r o godz. 10.00 w budynku
spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie
spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 13 najpóźniej w dniu przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K238

UWAGA! BIZNESMENI!

**Informacje i reklamy zamieszczone
w gazecie docierają
do kilkudziesięciu tysięcy czytelników**

**Są najskuteczniejszym i najtańszym
środkiem oddziaływania**

Daj szansę swojej firmie!

Ogłaszaj się w „Życiu Przemyskim”!

**Blższe
informacje: ☎ 22-00**

poniedz.- piątek 8.00 - 16.00
sobota 9.00 - 12.00
a także: niedziela 18.00 - 20.00

KUPI!
ABZ
19.02.1993

EMOCJE JAKICH JESZCZE NIE BYŁO

MILIONY

CZEKAJĄ NA CIEBIE!

WIELOSTOPNIOWA GRA LICZBOWA

**SZCZEGÓŁY
W**

ABZ

K240/2